

TYGODNIK REGIONALNY ISSN 1231-7810

34334X

BOLESŁAW

BUKOWNO

JERZMANOWICE

SŁAWKÓW

PRZEGINIA

KLUCZE

OLKUSZ

PILICA

SKAŁA

TRZYCIAŻ

SUŁOZOWA

WOLBROM

ŻARNOWIEC

Cena: 1 zł

P

Olkuski RZEGLĄD

13.10.1998 nr 38/176

Ukazuje się od 1991 roku, 20 stron+HPO

Kompute-
rowa
spowiedź
str. 3

Tajemnice
ratusza
str. 8

Jeszcze o
szkole
str. 9

O jeden
kieliszek za
daleko...
str. 17



Fot. A. Sowula

Przed klasztorem w Pilicy

Dom Pielgrzyma

W Pilicy, przy tamtejszym klasztorze Braci Mniejszych, odbyło się w niedzielę (4 października) uroczyste poświęcenie centrum pielgrzymkowego. Powstało ono dzięki uporowi i staraniom pilickich franciszkanów. W uroczystościach wzięło udział wielu mieszkańców Pilicy, Ogrodzieńca, Zawiercia, Olkusza i innych okolicznych miejscowości.

Mszę świętą koncelebrował biskup pomocniczy diecezji sosnowieckiej Piotr Skucha, którego kazanie bardzo się wszystkim zgromadzonym podobało.

O remoncie pomieszczeń gospodarczych przy pilickim klasztorze pisaliśmy w poprzednim numerze P.O. ("Obserwacje. Pilica - powstaje centrum pielgrzymkowe", s.3.).

Na stronie 7 przedstawiamy fotoreportaż z uroczystości w Pilicy.

WYBORY '98

Remis z dogrywką

Ostatnie wybory do Rady Gminy i Rady Powiatowej nie przyniosły w Olkuszu zdecydowanego zwycięzcy. Żadne z ugrupowań nie będzie mogło sprawować władzy samodzielnie. Przyjdzie więc jeszcze poczekać na zawiązanie politycznych sojuszy i koalicji.

Z nieoficjalnych jeszcze wyników, jakie udało nam się zdobyć wynika, że w Radzie Gminy w Olkuszu AWS i SLD podzieliło się równą liczbą mandatów - po 11, Samorząd 2000 zdobył 5 miejsc, Przymierze Społeczne 3 miejsca i Unia Wolności - 2 mandaty.

Podajemy nieoficjalną listę nowych radnych w olkuskiej Radzie Gminy:

1. Andrzej Ryszka (AWS) - 641
2. Wacław Chłosta (SLD) - 468
3. Wojciech Gleń (Samorząd 2000) - 407
4. Wojciech Głuch (AWS) - 339
5. Wojciech Bloch (SLD) - 325
6. Lucyna Kulawik (SLD) - 308
7. Janusz Mentlewicz (SLD) - 294
8. Andrzej Kallista (AWS) - 284
9. Zdzisław Barański (SLD) - 274
10. Józef Stach (AWS) - 259
11. Leszek Szota (AWS) - 251
12. Lizawieta Jagieniak (SLD) - 234
13. Robert Herzyk (UW) - 219
14. Włodzimierz Łysoń (UW) - 208
15. Jan Niemczyk (AWS) - 207
16. Piotr Wilk (SLD) - 201
17. Adam Czart (SLD) - 197

18. Janusz Dudkiewicz (Samorząd 2000) - 195

19. Ryszard Lason (Samorząd 2000) - 194

20. Leszek Rusek (AWS) - 193

21. Romuald Sznajder (SLD) - 191

22. Teresa Jasińska (SLD) - 185

23. Tadeusz Gumółka (AWS) - 180

24. Marian Januszek (Przymierze Społeczne) - 159

25. Dariusz Rzepka (AWS) - 158

26. Andrzej Drapacz (SLD) - 143

27. Henryk Kamiński (Samorząd 2000) - 142

28. Stanisław Żrałka (Samorząd 2000) - 140

29. Jerzy Pandel (AWS) - 130

30. Wojciech Wadas (Przymierze Społeczne) - 126

31. Ryszard Szotek (Przymierze Społeczne) - 109

32. Leszek Nadobny (AWS) - 102

Inaczej wyglądał rozkład mandatów w wyborach do Rady Powiatu Olkuskiego. Największym

uznaniem wyborców cieszyli się kandydaci SLD, zwłaszcza w gminach zachodniej części powiatu oraz na wsi. Na miejscu drugim znalazła się AWS, a na następnych Samorząd 2000, Przymierze Społeczne i Unia Wolności. Tak więc wszystkim największym ugrupowaniom wyborczym udało się przekroczyć 5 procentowy próg i umieścić swych przedstawicieli w radzie.

Podajemy nieoficjalną listę radnych Rady Powiatu Olkuskiego:

Samorząd 2000: A. Feliksik, J. Żak, J. Kwaśniewski, K. Grzanka, R. Januszek, J. Górnicki, Z. Słomski, A. Fabiański,

AWS: T. Pawłowski, M. Kozielec, M. Kajda, L. Konarski, A. Giera, R. Cebula, R. Nowosad, M. Jędrzyk, E. Jaworska, K. Pluta, A. Gorgoń, UW: L. Gołąb, A. Blehm,

Przymierze Społeczne: J. Orkisz, S. Gardęła, L. Gajda, Żelazny,

SLD: J. Niewdana, K. Augustyn, R. Michalski, E. Pęgiel, B. Adamczyk, Z. Halicki, J. Bargieł, R. Górecki, Z. Pasierbiński, S. Dybich, M.

Przegląd Olkuski

Wydawca:
Olkuska Agencja Rozwoju S.A., 32-300 Olkusz, ul. Piłsudskiego 16

tel/fax (0-35) 642 20 50

Redaktor naczelny:
Krzysztof Miszczyk

Sekretarz redakcji:
Olgerd Dziechciarz
Stali współpracownicy:
Bolesław Huras, Barbara Jurga, Krzysztof Kocjan, Janusz Mentlewicz, Jerzy Roś, GT, Łukasz Seweryn, Grzegorz Latos, Joanna S.
Skład komputerowy HPO:

Marcin Koprowski

Dział kulturalny

Jacek Sypień

Fotoreporter:
Adam Sowula

Korekta:
Regina Burdziakowska - Maj.

Adres redakcji:
32-300 Olkusz, ul. Króla Kazimierza Wielkiego 29, pok 301

tel/fax (0-35) 643-13-56 wew. 11.

e-mail: po@olkusz.top.pl
Skład komputerowy - własny,
Druk Drukarnia DELA, (0-35) 643 01 93.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do ich skracania i adiustacji.

Za treść zamieszczanych ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Numer zamknięto: 12.10.98r.

Trzcionkowski, A. Banach, N. Bień, M. Węgrzyn, W. Grzebinoga, W. Smóła, T. Głanowski, A. Gardęła, B. Kaleta.

Ze wstępnych wyliczeń wynika, że frekwencja wynosiła blisko 40%.

Za tydzień przedstawimy szerszy materiał o wynikach wyborów.

/km/

KOMPUTEROWA SPOWIEDŹ

Komputery i multimedia wchodzą do powszechnego użytku. Można nawet powiedzieć, że weszły do powszechnego użytku. Widzimy je wszędzie: w bankach, w sklepach, w szkołach etc. Można by wymieniać tak bez końca, ale jedno co mnie zastanowiło, to program, który wpadł mi w ręce ostatnio. Zatyłowany jest trochę dziwnie „Reflex 1.0”. Program jest dość specyficzny, mianowicie jego podtytuł brzmi: „Wspomaganie rzymskokatolickiego rachunku sumienia”. To mnie zastanowiło i nie omieszkałem sprawdzić co kryje się pod nazwą „Reflex 1.0”.

Na początku zacytuje kilka fragmentów wstępu do programu oraz kilka pytań, które zadaje ów program w celu przeprowadzenia rachunku sumienia.

Wstęp:

„Posługując się programem wystarczy wybierać jedynie złe lub dobre uczynki z uporządkowanej listy. Można też odpowiadać na pytania. Razem są trzy różne sposoby ustalania listy grzechów. Program sprawdza, czy przejrzyliśmy wszystkie pytania. Możliwe jest również przeglądanie wcześniejszych rachunków sumienia i spowiedzi. Ponadto moduł statystyki ułatwia zbiorczą ocenę rachunków sumienia w dłuższym okresie stymulując do poprawy i poszukiwania środków do jej osiągnięcia.”

„Firma X, podejmując się realizacji tego pionierskiego programu przyjęła na siebie ogromne ryzyko związane z potencjalną krytyką z różnych pozycji. Firma nie bierze odpowiedzialności za duchowe lub prawne skutki użycia programu.”

Oto jak mniej więcej przedstawia się program po uruchomieniu rachunku. Na początku wybiera się opcję czy jest to pierwsza spowiedź, lub kolejna (wtedy wpisuje się datę ostatniej), następnie wypełniamy pole o nazwie „data rachunku”, kolejno wpisujemy czy odprawiliśmy ostatnio zadaną pokutę lub nie (z jakiego powodu). Niżej znajduje się tabelka, do której wpisujemy „grzechy zapomniane przy ostatniej spowiedzi”. Teraz przechodzimy do zasadniczej części programu, którą są dwie tabelki zatytułowane: „Lista pozytywnych zjawisk” i „Lista grzechów”. Po naciśnięciu przycisku „zadawanie pytań”, program rozpoczyna wyświetlanie na ekranie poszczególnych pytań, na które można udzielić odpowiedzi: „Tak”, „Nie” lub „Nie wiem”. Oto kilka przykładów pytań programu „Reflex 1.0”:

„Czy pamiętam, że praca powinna być środkiem mego uświęcenia?”

„Czy szanuję życie nienarodzonego i jego matkę?”

„Czy szkodzę sobie lub bliźnim na zdrowiu przez nieodpowiedni wypoczynek?”

„Czy szkodzę sobie lub bliźnim na zdrowiu przez nadużywanie pokarmów?”

„Czy szkodzę sobie lub bliźnim na zdrowiu przez niezachowanie przepisów drogowych?”

„Czy mam szacunek do ciała i jego sił rozrodczych?”

„Czy popełniłem (am) uczynki nieskromne sam (a) lub z inną osobą?”

„Czy byłem (am) chciwy (a) lub zbyt zajęty (a) zdobywaniem pieniędzy?”



Aby dowiedzieć się, co na temat tego programu myśli osoba duchowna, zapytałem ks. Ryszarda Huczka, który odpowiedział:

„Takie pytania mogą pomóc w przygotowaniu rachunku sumienia, który trzeba podkreślić, jest sprawą indywidualną każdego człowieka. W jego przygotowaniu wielu ludzi posługuje się np. książeczką, gdzie również są podane pytania. Istnieje jednak niebezpieczeństwo tendencyjnego przygotowania tych pytań (wszystko zależy od tego, kto taki program robi). Wtedy mogło by dojść do manipulowania sumieniami ludzkimi. Kiedy na początku tego programu przeczytałem, że ten może być dla

ludzi obłożonych ekskomuniką (min. nie mogą się spowiadać), ponieważ mógłby zastąpić ich spowiedź. To nie jest do końca tak, ponieważ ludzie tacy, owszem, potrzebują uzewnętrznienia swoich grzechów (świadczą o tym min. telefony zaufania), ale program komputerowy nie jest spowiedzią. Program nie rozgrzeszy, to spowiedź święta jest spotkaniem z Bogiem przebacającym, który jedynie, przez kapłana, może odpuścić grzechy.”

Czytając jeszcze informacje dotyczące programu, natknąłem się na adnotację o firmie, która go wyprodukowała. Mianowicie jest to firma X, która wypuściła na rynek min. program do „przedstawiania w postaci nazw rozkazów pobranych z pamięci komputera” oraz program „prototyp systemu do programowania w języku schematów blokowych. Później pierwsza wersja komercyjna programu, przyrównująca schematy blokowe do torów i zwrotnic kolejowych”.

Jak widać na powyższym przykładzie, nie jest to chyba firma doświadczona, która mogła by zajmować się produkcją programu dotyczącego tak ważnej sfery życia ludzkiego jaką jest wiara i spowiedź.

Mateusz Wysocki

RYCZÓWEK

Archeologiczne odkrycie

Na terenach należących do dzisiejszej wsi Ryczówek archeolodzy odkryli pozostałości osady z IV wieku po Chrystusie, czyli z tzw. okresu późno rzymskiego. W skład odkrycia wchodzi pozostałości chat, fragmenty ceramiki oraz kości zwierząt.

- Jest to pierwsze tego typu znalezisko na tym terenie. Odkryliśmy tu na dość płytkiej głębokości kilka chat z umieszczonymi w nich paleniskami, sporo kości zwierząt oraz fragmenty naczyń wykonanych tak ręcznie jak i za pomocą koła garncarskiego. To wszystko pochodzi z ok. IV wieku naszej ery - mówi archeolog Wojciech Siciński.

Do odkrycia tej osady doszło dzięki wnikliwej penetracji okolicznych pól przez archeologów. W miejscu obecnych wykopalisk natrafili na ślady świadczące o istnieniu wioski. Rozpoczęte badania potwierdziły ich przypuszczenia. Według Sicińskiego odkryta osada musiała istnieć w tym miejscu przez kilka lat, a świadczą o tym licznie nagromadzone kości zwierząt. Wysnuwa także wniosek, że blisko osiedla powinno znajdować się miejsce, gdzie zgodnie z ówczesnym rytuałem pogrzebowym były palone ludzkie zwłoki.

- Skoro osada istniała przez parę lat, to na pewno znajduje się tu gdzieś w pobliżu należące do niej cmentarzysko. Może uda nam się go odszukać - mówi Siciński. Na razie jednak nie natrafiono na żadne ludzkie szczątki.

Swoją żywot wioska zakończyła w chwili, gdy przyległe do niej pola zaczęły przynosić mniej obfite plony. Wtedy żyjący tu lud spakował dobytek i opuścił to



miejsce w poszukiwaniu nowej siedziby.

Wydobyte podczas prac wykopaliskowych w Ryczówku przedmioty zasilą muzea. Zanim tam jednak trafią, zostaną poddane szczegółowym badaniom. Będzie można określić między innymi dokładniej wiek istnienia osady, ustalić jakie zwierzęta hodowano, jakie zamieszkiwały okoliczne lasy.

Grzegorz Turski

Gnyś w TV

7 października (środa) Program II TVP nadał o godzinie 22.40 program poświęcony kapitanowi Władysławowi Gnysiowi, pilotowi, który jako pierwszy polski, a tym samym aliancki lotnik zestrzelił niemiecki samolot.

Przypomnijmy, że 1 września rano, Władysław Gnyś strącił nad podolkuską Żuradą dwa niemieckie bombowce marki Dornier. Władysław Gnyś jest Honorowym Obywatelom Olkusza, a Szkoła Podstawowa w Żuradzie nosi jego imię. W filmie znalazła się też informacja, że przez jakiś czas kpt. Gnyś uważany był za ...zmarłego. Okazało się, że informacja ta była daleko przedwczesna - bohaterski pilot czuje się znakomicie, o czym mogliśmy się przekonać dwa lata temu, gdy odwiedził Olkusz. "Przegląd Olkuski" pisał o Władysławie Gnysiu wielokrotnie; mieszkający na co dzień w Kanadzie pilot udzielił nam też wywiadu.

/O/

Śladami Hardego

25 i 26 września zorganizowano XII rajd szlakami walk oddziału „Hardego”.

161 uczestników zorganizowano w 15 drużynach z: Olkusza (4), Klucz (4), Bydlina (2), Ryczówka (2), Poręby Górnej (1), Rodak (1) i Krzykawy (1) wystartowało w pierwszym dniu imprezy z olkuskiego i wolskiego rynku oraz kluczewskiego stadionu, aby spotkać się na polanie przy leśniczówce „Psiarskie”, gdzie przygotowano nocny biwak pod namiotami.

Pod koniec pierwszego dnia młodzi uczestnicy rajdu współzawodniczyli w wiedzy o oddziale „Hardego”, rzucie granatem, rozkładaniu namiotu i zawartości plecaka. W punktacji generalnej zwyciężyła SP z Poręby Górnej (22 pkt) przed SP Bydlin i SZS Klucze (po 21 pkt). Olkuskie II LO było IV, drużyny z SP 5 - V, VIII i IX.

Obowiązki nocnego komendanta biwaku pełnił Zbigniew Czapnik, prezes PTTK przy jaroszowieckim „Szkłomaszu”, któremu pomagał Janusz Mudyła i Ryszard Latos.

Centralną uroczystością drugiego dnia była msza polowa, którą odprawił bydliński proboszcz, ks. kan. Roman Wojtan, natomiast homilię wygłosił ks. kpt. Tadeusz Michalski - kapelan okręgu śląskiego Światowego

Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Kaznodzieja zachęcał ok. 300 młodych i dorosłych uczestników spotkania do pamiętania o minionej wojnie i o poświęceniu wielu bojowników o wolność i niepodległość. Celebransi poświęcili też pamiątkowy głąz ustawiony na skraju polany w 1977 r. z inicjatywy jaroszowieckiego i olkuskiego PTTK.

Po zakończonej Eucharystii wręczono puchary, dyplomy i nagrody dla najlepszych indywidualnych i drużynowych uczestników rajdu. Dziękowano też delegacjom i pocztom sztandarowym z Sosnowca, Kazimierza, Mysłowic, Olkusza, Pilicy, Klucz, Łaz, Bukowna, Ogrodzieńca, Wolsbromia, Bydlina, Domaniewic, Załęża.

Młodzież bydlińskiej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego zaprezentowała skromny, ale ciekawy program słowno-muzyczny, który naszym zdaniem wysłuchał zbyt mało uczestników spotkania.

Można przyjąć, że ostatnim fragmentem tej rocznicowej imprezy była wojskowa grochówka, przy spożywaniu której prowadzono różnorodne przyjacielskie i „polityczne” rozmowy.

Odpowiedzialny za przebieg rajdu Andrzej Miszczyński powiedział nam, że głównym organizatorem imprezy był kluczewski Gminny Ośrodek Kultury, z którym współpracowało jaroszowieckie i olkuskie PTTK. Jednym z celów tego rajdu, który odbywał się pod patronatem wójta gminy Klucze, było upamiętnienie 55 rocznicy zorganizowania oddziału „Surowiec”.

(Tekst i foto: bh)



KLUCZE

Świetlica z ambicjami

Na pewno wszyscy już słyszeli, że dzisiejsze dzieci, o młodzieży nie wspominając, są rozwydrzone, bezczelne, agresywne itd. Łażą bez celu, rozrabiają i zaczepiają innych. Wedle wszelkich władz winny temu jest fakt, że dzieci i młodzież nie mają zorganizowanego czasu pozalekcyjnego. Rodzice są albo nieobecni, albo zabiegani; dbają o firmy, pracują do późna itd. Alternatywą są świetlice, które w małych miejscowościach stanowią często jedyną formę kontaktu z kulturą, ale najważniejsze, że zapewniają opiekę nad dziećmi. Przykładem może być świetlica przy szkole podstawowej w Kluczach.

Świetlica czynna jest do godziny 19.00. Dzieciom i młodzieży zapewnia się tam wiele form spędzania wolnego czasu. Główny nacisk kładzie się na naukę i pomoc w odrabianiu lekcji, gdyż rodzice często nie mają na to czasu. Program rozrywkowy jest bardzo urozmaicony. Są gry i zabawy. W świetlicy można obejrzeć filmy, posłuchać muzyki i rozwijać własne zainteresowania. Z opiekunami można porozmawiać o problemach w szkole czy w domu. Świetlica organizuje wycieczki w plener i do najbliższych miejscowości. Bywalcy tej placówki mogą skorzystać z basenu, sali gimnastycznej i szkolnych boisk. Do ich dyspozycji jest też telewizor z magnetowidem i wieża hi-fi. Są książki i czasopisma. Nie ma za to ograniczeń wiekowych. W świetlicy przebywają zarówno przedszkolaki, jak i uczniowie klas ósmych. Liczący trzy osoby personel jest przygotowany do pracy z dziećmi niepełnosprawnymi.

Dzieci bardzo chwalą świetlicę. Estera (13 lat), Paweł (15), Marta (12), Marzena (10) i Kamil (7) zgodnie twierdzą, że „jest super i ekstra”. Szczególnie zadowoleni są z dyskotek oraz minionych wakacji, w czasie któ-

rych byli na wycieczkach w Krakowie i Chorzowie oraz w Górach Świętokrzyskich. Uczestniczyli też w zlocie świetlic szkolnych w Kobylicy.

Jak mówi Ewa Siwińska, jedna z opiekunek, „głównym zadaniem świetlicy jest przeciwdziałanie patologiom, odciąganie dzieci od złych wzorów, a w szczególności zapobieganie alkoholizmowi i narkomanii. Zajęcia rozwijają zainteresowania uczniów i doskonale wypełniają wolny czas”.

Pani Ewa cieszy się, że do świetlicy przychodzą coraz to nowe osoby. Wszyscy są mile widziani.

Bartosz Jarząbek

Krótka piłka

OLKUSZ

Lady Pank daje nogę

„...Wszystkim się zdawało, że to Wojski gra, a to echo grało...”

W ramach kampanii wyborczej do samorządów olkuska SLD zapraszała w piątek, 2 października wszystkich swych sympatyków (a także tych, którzy ewentualnie mieli zamiar stać się jej sympatykami) na koncert zespołu Lady Pank. Znana kapela miała wystąpić w Hali Sportowej olkuskiego MOSiR-u. Z tego co wiemy, zespół zainkasował kasę (ponoć bardzo ładną, SLD przynajmniej się do zapłacenia 9 tys. zł), a potem wyjechał, zapominając jednak o ...zagranii koncertu. Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że Lady Pank zgodził się zagrać, ale tylko pod warunkiem, że nie będzie na sali żadnych transparentów reklamujących SLD. Pono menadżer jakoweś zauważył, i dlatego nie zagrałi. Inna wersja mówi, że kapela Janka Borysewicza w ogóle

nie wiedziała, że jest to koncert sponsorowany przez SLD i właśnie to się jej nie spodobało (lewicowych pieniędzy się jednak panowie wziąć nie wstydzieli). Ta druga wersja wydaje się mało prawdopodobna, bo przecież większość kapel gra teraz w związku z wyborami, a Lady Pank znane jest przecież choćby z napisania w czasie ostatnich wyborów parlamentarnych hymnu dla Unii Wolności.

Co by nie mówić, Lady Pank zagrało na nosie nie tylko SLD, ale także swym wielbicielom.

/Zgryzio/

Bolesław do kwadratu

Wychodzi na to, że w woj. małopolskim są dwie gminy o takiej samej nazwie. Jest bowiem Bolesław w powiecie olkuskim, i druga gmina Bolesław w powiecie Dąbrowa Tarnowska (północno-wschodni kraniec Małopolski). Wychodzi na to, że jedna z tych gmin będzie musiała zmienić nazwę. Nie wiemy jeszcze, czy „urodzi” się z tego Bolesław Olkuski czy Bolesław Tarnowski. Obie nazwy brzmią jednak dość śmiesznie, kojarzyć się będą raczej jako imię i nazwisko jakiegoś gościa niż nazwa gminy. Ciekawie, jak wyłoni się gminę, która będzie zmuszona zmienić nazwę (obligatoryjnie, nie może być dwóch tak samo nazywających się gmin w jednym województwie). Może ktoś w ministerstwie będzie musiał rzucić monetę, bo przedstawiciele obu gmin stanęli okoniem.

Wójt gminy Bolesław (w Olkuskiem) Krystyna Kowalewska ma już jednak na podorędziu rozwiązanie: „Jest wyjście z tej sytuacji: zostawić nas w województwie śląskim, tak jak chcieliśmy, nazwa gminy to nie cukierek” (GW w Katowicach, 9 X). Pani Wójt, nie chcemy być niegrzeczni, ale być może po tych wyborach, ktoś inny zajmie się tym „cukiereczkiem”...

/Zgryzio/

Jak polemizować

Z przykrością musimy stwierdzić, że olkuski SLD nie zna zasad prowadzenia sporów na łamach gazet. Zgodnie ze zwyczajem prasowym, polemikę z jakimś tekstem prowadzi się na łamach gazety, w której się ów tekst ukazał. SLD złamało tę zasadę, zamieszczając swą replikę na tekst Komitetu Wyborczego AWS („Amnezja czyli...” Handlowy Przegląd Olkuski nr 23) w konkurencyjnym tygodniku reklamowym. Postronny czytelnik może w takim przypadku odnieść wrażenie, że nasza gazeta nie chciała tego tekstu opublikować. Prawda jest prosta - SLD z sobie tylko znanych powodów nie chce u nas zamieszczać płatnych reklam, choćby to były polemiki z innymi płatnymi reklamami (taką był tekst AWS). Zupełnie inaczej ocenić można p. Jana Orkiszę, który mimo że jego komitet wyborczy ogłasza się u konkurencji, z repliką przyszedł do nas. Domagamy się więc publicznego oświadczenia olkuskiego SLD, że tekst polemiki nie ukazał się w HPO, nie dlatego że nasza redakcja go nie przyjęła, ale dlatego że taka była wola SLD. Nie jesteśmy pazerni - oświadczenie może być opublikowane u konkurencji...

Z poważaniem

Olgerd Dziechciarz
sekretarz redakcji P.O.

Śledztwo umorzone

Po miesiącu czynności operacyjnych Prokuratura w Olkuszu powiadomiła nas o zawieszeniu śledztwa w sprawie kradzieży dwóch komputerów z naszej redakcji. Zawieszenie śledztwa nie wyklucza jednak podjęcia czynności dochodzeniowych, gdyby w toku innych dochodzeń pojawił się wątek dający się powiązać z „naszą” sprawą.

Badania archeologiczne w Hutkach

Na terenie piaszkowni w Hutkach dokonano ważnych odkryć archeologicznych, wiadomości o nich podawały m.in. „Teleexpress”, „Aktualności”, pisały też o tym „Dziennik Zachodni” i „Gazeta Wyborcza”. Sygnalizowane już w „Przeglądzie Olkuskim” odsłonięte konstrukcje drewniane okazały się śladami pomostu służącego do transportu rudy ołowiu i wytopionego metalu pomiędzy mokradłami i stawami, w które kiedyś obfitował ten teren.

Wyniki badań archeologicznych potwierdziły związek nazwy Hutki z obróbką rud ołowiu i srebra; odkryto na przykład drewniane koryto płuczki, służącej do oczyszczania rudy przed podaniem jej procesowi wytopu. Koryto jest drewniane, ma długość niemal 13 metrów, wykonane jest z jednego pnia drzewa (potężnej sosny o średnicy ok. 1 m), miało też odpowiednich rozmiarów drewnianą pokrywę. Z wielkim nakładem sił udało się je wydobyć i przetransportować, ma być obecnie poddane wstępnej konserwacji i eksponowane będzie na terenie Bolesławia.

Na uwagę zasługuje fakt, że pozostałości hutnictwa, datowane na wiek XV-XVI zostały zasypane 3-4 metrową warstwą nawianego piasku. Ta sama warstwa piasku zasypała pozostałości po dawnych stawach i bagniskach, stąd obecnie widoczna po prawej stronie drogi Olkusz-Katowice po wyjeździe z Olkusza niemal płaska piaszczysta równina ze śladami lasu, który spłonął w 1992 roku, kiedyś była właściwie wielkim trzęsawiskiem, na którym zbudowano potężny na ówczesne warunki kombinat metalurgiczny. Do tej pory za początek funkcjonowania tego ośrodka hutniczego, od którego wzięły swą nazwę dzisiejsze Hutki, przyjmowano wiek XV, jednak niektóre znaleziska z tych badań, w tym wstępne wyniki analiz drewna z konstrukcji pomostu, mogą świadczyć o nieco wcześniejszym, XIV-wiecznym użytkowaniu tego terenu.

Dariusz Rozmus, Jerzy Roś

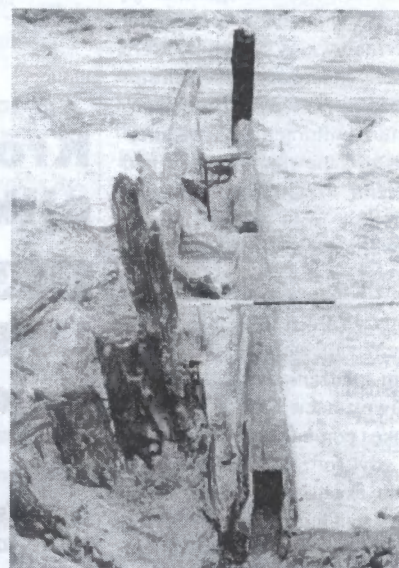
4. Zaostrzony pal dębowy - jeden z elementów konstrukcyjnych pomostu (fot. J. Roś)



2. Wojewódzki Konserwator Zabytków Archeologicznych mgr J. Pierzak podczas swoich wizyt pracował łopatą (fot. J. Roś)



1. Odsłanianie konstrukcji drewnianych spod pokładów nawianego piasku (fot. D. Rozmus)



3. Pale i belki z konstrukcji pomostu - belki mają długość ok. 6-7 metrów (fot. D. Rozmus)



5. Obrobiona belka sosnowa z zaciosami i otworem na kołek (fot. J. Roś)

Pilica w obiektywie Adama Sowuli (4 października)



Ojciec gwardian klasztoru franciszkanów z biskupem Skuchą i orkiestrą we wnętrzu centrum pielgrzymkowego

Odremontowane dawne zabudowania gospodarcze przy klasztorze w Pilicy



Wyremontowane wnętrze podziwiały tłumy mieszkańców Pilicy i okolic



Młodzi muzycy z orkiestry

Tajemnice ratusza

Przed kilkoma dniami ogłoszono wyniki badań georadarowych prowadzonych na olkuskim Rynku.

Celem badań - jak nam powiedział Jacek Wilk, Miejski Konserwator Zabytków w Olkuszu, było odnalezienie i zlokalizowanie resztek olkuskiego ratusza znajdującego się pod płytą rynku. Badania georadarowe stosowane są w sytuacjach, gdy z różnych względów nie można prowadzić klasycznych badań archeologicznych. Wyniki badań potwierdziły istnienie murów ratusza stojącego na północno-zachodniej pierzei rynku. Miał on kształt prostokąta 24 na 18 metrów. Ciekawostką był odczyt dwudziestometrowej długości muru przebiegającego ukośnie do boków olkuskiego Rynku. Nie wiemy, co to mogło być - komentuje znalezisko Jacek Wilk. Według przekazów ikonograficznych obok ratusza stały dobudowane kramy i jatki, ich mury powinny być jednak równoległe do ratusza. Przed ratuszem stała waga górnicza, na której olkusczy gwarkowie ważyli urobek. Być może natrafiliśmy na jej ślady, ale waga raczej nie była tak wielka. A może na olkuskim Rynku stały kiedyś sukiennice, podobnie jak w Krakowie. Jest jeszcze jedna hipoteza. Przed kilkoma laty - mówi Wilk - podczas prac archeologicznych w pobliżu kościoła natrafiliśmy na fragment muru wybudowanego ukośnie do dzisiejszych ścian Rynku. Być może natrafiliśmy na ślady dawnego Rynku. Oznaczałoby to, że nasze miasto w miejscu, gdzie obecnie się znajduje, miało dwie lokacje. Jest jeszcze jedna możliwość, że są to ślady resztek podziemnych korytarzy ciągnących się w poprzek Rynku. Aby się przekonać co właściwie znaleziono pod olkuskim Rynkiem należałoby przeprowadzić prace archeologiczne. Szansą może być planowana wymiana płyty Rynku. Kiedy dojdzie ona do skutku - nie wiadomo. Wtedy można by przy okazji odsłonić korytarze podziemne ciągnące się pod olkuskim Rynkiem i choćby w jednym z nich przeprowadzić trasę turystyczną pod miastem. Atrakcja turystyczna - murowana.

Na północno-zachodniej stronie Rynku wznosił się ratusz. Powstał prawdopodobnie w XIV wieku. Był murowany, piętrowy. W jego podziemiach znajdowało się więzienie. W XVI wieku do ścian ratusza zaczęto dobudowywać kramy i jatki. Ratusz posiadał wysoką murowaną wieżę. Wieża była prawdopodobnie odbudowywana w XVI wieku, gdyż zachowała się wzmianka z 1584 roku mówiąca o wydatkach na budowę wieży. Na niej znajdował się zegar. Koło ratusza znajdowała się też waga ołowiu należąca do urzędu żupniczego. W ratuszu odbywały się posiedzenia Rady. Znajdował się tu także skarbiec miejski.

Według sporządzonych w XVIII wieku dokumentów na Rynku stał jeszcze ratusz, określane jako obszerne ze sklepieniami z cegły, zrujnowana była kamienica będąca dawniej siedzibą władz górniczych. Ratusz miał jeszcze murowaną wieżę z zegarem i barokowym hełmem. Był przykryty tzw. dachem polskim, który zrekonstruowany możemy oglądać obecnie na budynku „Batorówki”, siedzibie PTTK. Na akwareli Zygmunta Vogla z 1792 roku ratusz jest jedynym dobrze zachowanym budynkiem na olkuskim Rynku. Widać jeszcze charakterystyczne gotyckie, wysmukłe okna. Jednak wieża jest dużo niższa niż była sto lat wcześniej i przykryta niskim dachem, poprzedni prawdopodobnie strawił pożar. Do budynku ratusza były dobudowane kramy i jatki. Wokół na Rynku rozciągało się morze błota. Ratusz został definitywnie rozebrany w XIX wieku, a na jego miejscu postawiono wieżę ciśnień z charakterystyczną fontanną u podnóża.



Ratusz, rys. Z. Vogla

BOLESŁAW

Twórcy w plenerze

Wyjściem w plener rozpoczęły się powakacyjne spotkania członków Klubu Pracy Twórczej działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury w Bolesławiu.

Ze znalezieniem odpowiedniego miejsca nie było problemu. Wszak okolice Bolesławia, pomimo wieloletniej eksploatacji i to zarówno hutniczej jak i górniczej, są wciąż urokliwe. Wybór padł na przysiółek Hutek - Biała.

Leżą one na północ od Bolesławia. Kilkanaście prawie stuletnich zabudowań, daje dowód minionym modom, gustom oraz możliwościom budowniczych. Położone są wśród lasów, z dala od miejskiego zgiełku i zatroskania. Mają też swoją historię. Tu w czasie minionej wojny rozegrała się tragedia. Wymordowano mieszkańców osady: Mariannę Czerniak, Bronisławę Niedzińską, Płonkę z Błędowa i członków grupy partyzantów z AK. Pamięć o nich mimo lat minionych należy zachować... Wszak zginęli w obronie Ojczyzny...

Dla potomnych upamiętniono to wydarzenie krzyżem drewnianym i metalowym z płytą nagrobną z datą: 14 czerwca 1944 r.

Nasza wyprawa miała też sprzyjać dalszej twórczości i wprowadzić artystyczną wenę w każdego z uczestników. Polanka, która stała się miejscem biwakowania, porośnięta była jakże piękną bujną i intensywnie zieloną trawą.

Od razu przystąpiono do działania. Każdy miał odpowiednie zajęcie: pracownicy GOK - zaśpiewali niczym ptaszki z miejscowego lasu, Protazy Cebo - zagrał na ustnej harmonijce, Joasia Imielska - przeczytała napisany w trakcie wakacji wiersz o Marii Płonowskiej, patronce Ośrodka, a Maria Łaskawiec - też w tym czasie napisane opowiadanie. Reszta zabrała się do zbierania chrustu, rozpalania ogniska i oczywiście pieczenia ziemniaków wcześniej przygotowanych przez Klarę Marzec i Jasię Kubańską.

Atmosferę miłego, spokojnego bycia ze sobą. Nastrój oczekiwania na pieczone, które wciąż „dochożyły” w osmolonym sadzą garnku, umilały wiersze Zosi Lorek. Tylko Basia Litarska i Stanisław Jochymek, coś tam kęślili „na boku”. Wreszcie przyszedł ten upragniony czas i wszyscy jak grupa spragnionych i bardzo głodnych oczekiwali na swoją porcję. Smakowaniu nie było końca. Czy odpowiednio przysmażone? Czy aby nie przesolone? Czy słoninka, ta z dna garnka, chrupiąca?...Trzeba to z całą odpowiedzialnością stwierdzić. Pieczone udały się!!!

Piękny staropolski zwyczaj biesiadowania w terenie i przy ognisku przyniósł wiele radości, spokoju dał powód do zadumy i planów na przyszłość, a postanowiono, że jeszcze w tym roku w ramach cotygodniowych spotkań będzie:

- * wystawa malarstwa Danuty Wiesławy Cieślak,
- * XXI Jesień Poetycka, wraz z turniejem jednego wiersza,
- * wieczór autorski Joanny Imielskiej,
- * wydanie pokłosia XX Wiosny Poetyckiej.

Syci, zadowoleni i pełni wrażeń, rozstając się, gdyż zachodzące słońce nie tylko zapowiadało piękny dzień następny, ale i dzisiejszą noc, w pamięci zachowamy cały ten nastrój z refleksją, że w toczącym się życiu są też i piękne chwile...

LSP

JESZCZE RAZ O SZKOLE



Początek roku szkolnego jak i akademickiego mamy już za sobą, trudno jednak w obliczu nowej reformy oświaty o temat nie związany ze szkołą. Ile kosztują szkoły w Olkuszu? Czy na terenie naszej gminy powstaną w najbliższym czasie szkoły prywatne? W jaki sposób Olkusz przygotowuje się do wdrażania reformy oświaty? Co niosą ze sobą tak zwane „bony oświatowe”? Na te i wiele innych pytań odpowiada Włodzimierz Łysoń - burmistrz Olkusza.

W. Łysoń: Prawda jest taka, że już od kilkunastu (może dwudziestu) lat w zasadzie nic się w szkołach, jeśli chodzi o modernizację i remonty, nie robiło. Nasze programy nauczania są przeladowane. One młodym ludziom dostarczają wiedzy encyklopedycznej, natomiast dzisiaj świat nastawiony jest na kojarzenie. Czyli trzeba posiadać gruntowną wiedzę podstawową, ale nie na zasadzie hasłowej, ale na zasadzie kojarzenia faktów i być może jednym z istotnych elementów całej reformy edukacyjnej jest reforma programów nauczania.

P.O.: W jaki sposób Olkusz przygotowuje się do wdrażania reformy nauczania?

W. Ł.: My przygotowujemy się do tej reformy na poziomie, który dotyczy gminy. Jeśli reforma

wejdzie w życie z dniem 1 września 1999 roku, to dla nas to oznacza konieczność przygotowania programu powstawania i funkcjonowania na terenie miasta i gminy Olkusz gimnazjów, ponieważ zarówno gimnazja jak i szkoły podstawowe będą zadaniem własnym gmin. Z tych ogólnych założeń reformy ministra Handkego dla nas wynika to, że my w Olkuszu będziemy mieli około sześciu gimnazjów (bo aktualnie mamy 19 szkół podstawowych w tym dwa punkty filialne.) Musimy znaleźć lokalizację, dokonać przeglądu obwodów szkolnych itd. U nas w zdecydowanej większości zdarzy się tak, że gimnazja będą się znajdować w budynkach szkół podstawowych, albowiem nie dysponujemy wolnymi obiektami, które odpowiadałyby wymogom placówki oświatowej. O konkretnej lokalizacji będziemy mogli poinformować mieszkańców Olkusza na przełomie marca i kwietnia przyszłego roku. Tym jednak zajmie się już nowa rada samorządowa.

P.O.: Reforma proponuje tylko jeden typ gimnazjów, czy nie niesie to ze sobą niebezpieczeństwa, że gimnazjum (dodatkowo mieszczące się w budynku podstawówki) będzie swoistym przedłużeniem szkoły podstawowej? Poza tym uczniowie są różni, lepsi i gorsi... Co można zaproponować tym najzdolniejszym oraz tym najslabszym?

W. Ł.: Osobiście uważam, że gimnazja powinny być sprofilowane... O tym gdzie dostanie się dany uczeń, zadecydują testy kwalifikacyjne. Trzeba sobie zdać sprawę, że to nie będą gimnazja z uśrednionym poziomem i programem, przynajmniej tak to sobie wyobrażam.

P.O.: Co natomiast z bazą ka-

drową? Czy gimnazja będą tworzone na bazie nauczycieli uczących do tej pory w szkołach podstawowych czy też w średnich?

W. Ł.: Na dzień dzisiejszy na ten temat posiadamy zbyt mało informacji. Będziemy mieli tu duży problem ruchu kadrowego zarówno po stronie szkół podstawowych jak i liceów. Być może nauczyciele, którzy po tej reformie nie znajdą pracy w liceum podejmą pracę w gimnazjum.

P.O.: Proponuje się wprowadzenie bonów edukacyjnych. Może to spowodować powstanie szkół społecznych. Czy w Olkuszu jest taka możliwość? I jak by Pan patrzył na taką inicjatywę?

W. Ł.: Jestem za tym, by wprowadzić bony oświatowe, dlatego że obecny system finansowania oświaty w formie subwencji oświatowej, jaką gmina dostaje z budżetu centralnego na prowadzenie szkół, jest systemem złym. Trzeba zdać sobie sprawę, że pieniądze te starczą tylko na wynagrodzenie dla nauczycieli i dla pracowników obsługi w szkole. O wiele lepszym rozwiązaniem będzie bon oświatowy, który pójdzie za dzieckiem. Myślę jednak, że i bez bonu oświatowego w całej Polsce powstało wiele (już ponad 250!) szkół prywatnych różnego stopnia. Jest to zjawisko, od którego z całą pewnością nie uciekniemy. Na całym świecie funkcjonują szkoły państwowe a także prywatne, dotowane przez rodziców lub przez rozmaite fundacje. W Olkuszu nie powstała jeszcze żadna szkoła prywatna...

P.O.: Ale była taka inicjatywa, prawda?

W. Ł.: Owszem. Chodziło o powołanie społecznego, katolickiego liceum, ale to się nie urzeczywistniło. Nie mnie jednak o tym

sądzić dlaczego. Bez wątpienia jest to ciężki proces i trzeba ogromnego wkładu gotówki, poza tym trzeba trafić w określone zapotrzebowanie społeczne.

P.O.: Powstają jednak obawy, że bon oświatowy spowoduje pęcznienie szkół modnych, uznawanych za tzw. lepsze. Życie zresztą samo pisze takie scenariusze. Kilka lat temu było modne I LO, później wszyscy szturmowali podwoje II LO, ostatnio coraz częściej się słyszy o IV liceum...

W. Ł.: Ten problem pozostaje już tylko w gestii środowisk szkolnych, nauczycieli, rad pedagogicznych, rodziców, by stworzyć takie warunki, co do późniejszego kształcenia i zarazem atmosfery w szkole, żeby młodych ludzi do siebie przyciągnąć. A tak już zupełnie od siebie powiem, że każda szkoła to nie obiekt z gumy i pewne granice po prostu muszą być zachowane. I jestem pewien, że w imię popularności i chęci pozyskania ucznia nikt nie doprowadzi znowu do systemu dwuzmianowego, bo jest to absolutna bzdura. Reforma poza tym idzie w kierunku zmniejszenia liczebności klas i to wszystko z myślą o uczniu.

P.O.: Jak w takim razie wyglądają samorządowe dotacje na olkuskie szkoły?

W. Ł.: Prawda o olkuskiej oświacie jest taka, że przez ostatnie kilkanaście a nawet dwadzieścia lat w zasadzie nic się w szkołach (jeśli chodzi o modernizację i remonty) nie robiło. Rada miasta przejęła obiekty szkolne w nie najlepszym stanie. Gmina rocznie z budżetu daje około 400 000 (4 miliardów starych złotych) tylko na modernizację szkół. Gdy skończą się remonty, następnym krokiem Rady Miasta będzie zwiększenie zajęć pozalekcyjnych takich jak SKS czy koła zainteresowań. Rok rocznie do budżetu szkół dokładamy około 30 miliardów starych złotych.

P.O.: Dziękujemy za rozmowę.
Rozmawiali: Barbara Jurga i Kamil Reńda.

FELIETON

O Clintonie w czerwonym kapturku

Zaczyna być coraz ciekawiej. Oto nawiązany został kontakt między mną a moim szanownym sąsiadem ze strony. I bardzo dobrze się stało. Każda bowiem dyskusja wzbogaca, a przynajmniej stwarza na wzbogacenie szansę. I to zarówno dla adwersarzy, którzy mogą poprzez udział w niej rozwijać swe poglądy; jak i dla kultury politycznej, co w przypadku naszej młodej demokracji ma znaczenie zasadnicze. Użycie przeze mnie wytłuszczonego druku nie jest przypadkiem. Jako student politologii zaprotostować muszę przeciw nadużywaniu tegoż sformułowania. To co mój interlokutor, a także moja frakcyjna przyjaciółka (tak, tak, ja także należę do grona „czerwonych kapturków”) nazywa kulturą polityczną można raczej zdefiniować jako kulturę osobistą uczestników życia politycznego. Zainteresowanych tymi problemami definicyjnymi odsyłam do literatury fachowej lub podręczników (vide: „Wstęp do nauki o państwie i polityce” Chmaj, Żmigrodzki).

To pierwsza nieścisłość. Drugą zdaje mi się przywołanie widma krakowskich milicjantów. Charakter stosunków, jakie nawiązały się między nimi a Panem Rosiem (jak mi nie mam wbrew jego woli) pozwala mi sądzić, że nie miał czasu ni chęci, aby wypytać ich o polityczne sympatie. Na pewno napotkał na swej drodze godnych potępienia sadystów, czy byli oni jednak zwolennikami lewicy, pozostaje kwestią sporną. Nie wydaje mi się, aby podobieństwo rysów twarzy mogłoby być satysfakcjonującą podstawą do wyrokowania o politycznych sympatiach. Ba! Uważam wręcz, że mój rozmówca w kontrrewolucyjnym zapale popada w demagogię.

Wspominałem już o niebagatelnej roli dyskusji w kulturze politycznej państwa demokratycznego. Jest ona naturalnym, społecznie akceptowanym sposobem wymiany poglądów. Co jednak można sądzić o tych, dla których środkiem ekspresji jest nabiał? Czy rzucanie jajkami w przeciwników politycznych jest równie powszechnie akceptowane? Czy jest takim obijanie uczestników pochodów pierwszomajowych przez członków młodzieżowych organizacji prawicowych, co pokazywała z nieskrywaną satysfakcją telewizja? Czy zatem na podstawie chuligańskich wybryków organizacji, które wchodzić przeciw w skład AWS, mogą wyrokować o kulturze całej prawicy polskiej? Jeśli tak - marna ta cenzurka.

Co do walk w kisielu... Ależ proszę pana! Pan mnie zawstydział! Toż to postmodernizm, hedonizm, pornografia i kto wie co jeszcze! Jakiś „cabalizm”.

A jeśli już o rozwiązalności mowa... Swego czasu poruszyłem na łamach „Przeglądu Olkuskiego” temat afery rozporkowej. W ubiegłym numerze ukazała się polemika (?). Skąd ten znak zapytania? Otóż Drogi Sąsiedzie! Obydwoma rękoma podpisuję pod następującymi tezami Twego artykułu: w kraju demokratycznym (a takim mienię się USA) rzeczą niedopuszczalną jest wykorzystywanie zwierzchności służbowej dla osiągania osobistych korzyści (w tym cielesnych przyjemności). Równie niedopuszczalnym jest wykorzystywanie osobistych walorów cielesnych (co w moim przekonaniu miało miejsce w przypadku sex-afery) dla celów zawodowych. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że o karierze zawodowej decydować winny kwalifikacje, a nie (jak to pan zgrabnie ujął - tu kłaniam się nisko) zmysłowe usta.

Mój niesmak nie jest jednak spowodowany samym faktem powstania raportu Starra. Jawność życia publicznego jest inherentnym składnikiem kultury politycznej demokratycznego państwa prawa. Jeśli prezydent wykorzystał swe stanowisko, lub jeśli (co wydaje mi się bardziej prawdopodobne) Lewinski wykorzystwała swe zmysłowe usta, należy sprawę wyjaśnić, a podobnym przypadkom zapobiegać. Niestety napełniają mnie jednak anatomiczne szczegóły raportu. Dla meritum sprawy nie jest ważne ustalenie celu, w jakim użyte zostało cygaro. To już jawność życia prywatnego, które (jestem o tym głęboko przekonany) demokracja winna chronić. Myślę, że te (zapewne rajcujące część opinii publicznej) pikantne szczegóły winny pozostać tajemnicą alkowy.

Grzegorz Latos

KONTRREWOLUCYJNYM PIÓREM

Wesołe miasteczko

Co się dzieje, kiedy do smętnej, zapyziałej miejscowości przyjedzie wesołe miasteczko i na rynku staną karuzele, jeźdźdźnia, strzelnica i stoiska z cukrową watą. Życie nabiera rumieńców, dzieciaki ciągną rodziców za ręce (poźniej za kieszenie), pary zakochanych bujają się na huśtawkach, gra głośna muzyka i w ogóle robi się wesoło, jak sama nazwa wskazuje. I o to właśnie chodzi w wesołym miasteczku.

Ale prawdziwą wesołą koniunkturę to potrafi przekreślić rząd i parlament, rozpisując wybory samorządowe. Nawet w takim prowincjonalnym Olkuszu atmosfera robi się taka, jakby zjechały tu równocześnie cyrk, wesołe miasteczko, tabor cygański, kuchnia polowa i Anatolij Kaszpirowski.

Najpierw się przedstawiają kandydaci, osaczając ze wszystkich tablic, płotów i drzew zatroskanymi, uśmiechniętymi, poważnymi lub przymilnymi twarzami z plakatów i ulotek. Czują się jak w „gabinie śmiechu”, gdzie krzywe lustra deformują twarze i postacie, jednocześnie uwypuklając jedne cechy, a zacierając inne. Tylko, że tam ma to charakter przypadkowy, zależny od kąta wygięcia płaszczyzny lustra, a tu sami kandydaci starają się nas przekonać, eksponując te swoje cechy, które mają się szczególnie przydać w procesie sprawowania władzy. „Spójrzcie na władców naszych poczet ...” Prawie każdy zasługuje na takie przydomki, jakie nosili nasi królowie i księżęta np. Bolesław Śmiały, Henryk Pobożny - wyobraźmy sobie np. radny Józef Uczciwy, radny Bolesław Zaradny, radna Krystyna Apolityczna ...

Później rusza etap pozyskiwania elektoratu. Mnie najbardziej podobały się starania na niwie kultury. W mieście, gdzie w trakcie kadencji, a więc pomiędzy wyborami z rzadka zdarzają się imprezy kulturalne, nagle następuje erupcja koncertów i festynów. Ba, festyny wyborcze urządzić się nawet na osiedlu Młodych, gdzie dotychczas z wydarzeń kulturalnych można było skorzystać, wypijając piwo w barze „Kufelek” i zbierając w mordę na przystanku; są nawet kandydaci, którzy z zespołami artystów objeżdżają podolukuskie wsie. Do Olkusza przyjeżdżają gwiazdy estrady, nie trzeba kupować biletów, a nawet poczęstują bułką i kielbasą. Nie ma problemów ze sponsorami imprez, drukiem plakatów itp.

Czasami jednak zdarzają się w wesołym miasteczku awarie, np. zatnie się karuzela. Polemika między sztabami wyborczymi i kandydatami SLD, AWS i Przymierza Społecznego, która przetoczyła się przez olkuszką prasę, a dotycząca tego kto, kiedy, za co odpowiadał, z kim zawarł koalicję i kto kogo odwołał z karuzeli stanowisk, to jakby powiedział Grek Zorba „ależ to piękna katastrofa ...”.

Kampania wyborcza może jest i śmieszna, ale czemuś służy. Jakaś władza musi być, bo wesołe miasteczko kiedyś wyjedzie i najpierw trzeba będzie po nim posprzątać, a później wrócić do normalnego trybu życia.

Jerzy Roś



Foto: A. Sowila

Wyborcze zapominajki

"O szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesienny" - pisał Poeta. I kto wie, może ten jesienny, melancholijny nastrój spowodował zaniki pamięci u olkuskich działaczy politycznych niemal wszystkich ugrupowań. Amnezja dotyczyła rzeczy drobnych. Ot, paru kandydatów w wyborach samorządowych zapomniało podać w życiorysach, że przez wiele lat pełnili funkcje kierownicze w jedynie słusznej Partii. Kilku prezesów, dyrektorów i członków rad nadzorczych również zapomniało o swoich stanowiskach, podając w życiorysach, że są jedynie pracownikami kierowanych przez siebie instytucji. Czyżby się wstydziło? Jedna z kandydatek podała, że ma wyższe wykształcenie, którego na razie nie ma. Jesienne problemy z pamięcią wywołały wojnę gazetową pomiędzy olkuskimi AWS i SLD, gdzie jedna i druga strona zarzucały sobie, czego to nie zrobiono w poprzedniej kadencji i kto właściwie jest za to odpowiedzialny. Pewien olkuski działacz polityczny zapomniał z którego z dwóch bliskich programowo ugrupowań chce startować. W końcu wystartował z trzeciego. Szczytem wyborczego zapominania były ulotki jednej z kandydatek SLD, w których zachęcała ona swych wyborców by szli na nią głosować 11 listopada. Tak to już bywa z tą jesienią. Teraz karty są już rozdane, będziemy mieli nowych radnych. Jestem pełen obaw, że wielu z nich szybko ogarnie amnezja. Zapomną, co obiecywali społeczeństwu w kampanii wyborczej. Nic nie szkodzi, wyborcy za cztery lat i tak nie będą pamiętali, co im obiecywano.

Ale jesień nie będzie miała z tym nic wspólnego.

syp

KRAKÓW - BOLESŁAW

Jesienny wieczór poezji

Pozostało jeszcze kilka miesięcy gdy Kraków ponownie stanie się stolicą naszego nowo - starego województwa. Już jednak zaczyna się ekspansja na to miasto. Poetka z Klubu Pracy Twórczej w Bolesławiu, Klara Marzec zorganizowała w salach Śródmiejskiego Domu Kultury wieczór swojej poezji...

Było pięknie...

Klara Marzec i Halina Kowalczyk - recytowały wiersze a niekiedy ubarwiały ten piękny i ujmujący „maraton poezji” bajką. Ubarwieniem całości były też przerywniki z muzyki poważnej w wykonaniu: Mikołaja (wiolonczela) i Małgorzaty rodzeństwa Konopielskich. Wszyscy obecni, a było nas prawie setka, przeżyli prawdziwie przyjemne chwile. Uczęła dla swoich uszu, bogata strawę dla swego potrzebnego, zwłaszcza dziś, ducha...

To był uroczy, jesienny wieczór, po którym nastąpiła wycieczka wokół krakowskiego Rynku i powrót do miejsca naszego zamieszkania, naszej codzienności...

LSP

OLKUSZ

Koncert na którym trzeba było być...

Drobne prowokacje tylko czasem w pamięci pozostają, co pewien okres budzone, następnymi. Zmieniają się pory roku, trendy życia i polityki a muzyka wciąż uprzyjemnia życie i łagodzi obyczaje...

Tego typu refleksje nasuwały się nie tylko piszącemu te słowa, podczas pierwszego z wznovionych serii koncertów kameralnych, organizowanych przez altowiolistę Krzysztofa Woźniczke.

Pan Krzysztof gra na altówce od ponad dziesięciu lat. Jest wykształconym muzykiem wyróżnionym wieloma nagrodami, m. in. I nagrodą na Ogólnopolskim Konkursie Zespołów Kameralnych we Wrocławiu, I nagrodą na Ogólnopolskim Konkursie Młodych Skrzypków i Altowiolistów w Elblągu, I wyróżnienie na V Ogólnopolskim Konkursie Altowiolistów w Poznaniu a także brał udział w: Międzynarodowym Konkursie dla Altowiolistów w Genewie, Hradec nad Morawic i innych.

Koncert miał miejsce 26 września w sali kominkowej w budynku miejscowego PTTK. W programie, usłyszeć można było: suitę J. S. Bacha, etiudy F. A. Hoffmeistera, miniatury R. Schumana, kaprysy H. Wieniawskiego i wiele, wiele innych. W przerwach pomiędzy poszczególnymi utworami opowiadał ciekawe anegdotki oraz wypowiedzi ze świata muzyki i życia muzyków.

Na pianinie akompaniował Antoni Brożek, którego bez przesady nazwać można wirtuozem tegoż instrumentu. Potrafił „wyciągnąć” wszelkie odcienie i „pokazać” wszelkie barwy tegoż instrumentu. Zapamiętajcie, gdy zobaczycie na afiszach i plakatach te nazwiska: Krzysztof Woźniczko - altówka, Antoni Brożek - pianino, lub napis: koncert kameralny - nie zastanawiajcie się ni minuty, zarezerwujcie sobie czas i wybierzcie się. Na pewno nie będziecie tego żałować. Gwarantuję.

LSP

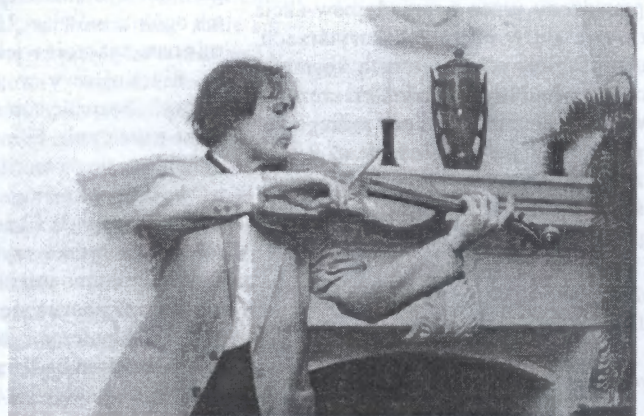


Foto: A. Sewila

UWAGA!

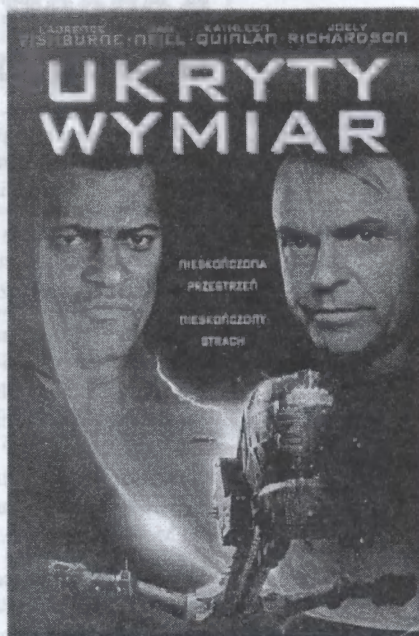
Redakcja "Przeglądu Olkuskiego" zatrudni aktywnych współpracowników ze wszystkich gmin regionu olkuskiego chcących spróbować swych sił jako akwizytorzy reklam do "Handlowego Przeglądu Olkuskiego".

Zapraszamy do redakcji: Olkusz, ul. KKW 29, pok. 301.

RUBRYKA FILMOWA

„Obcy”

Nie należę do zwolenników kina s-f i przyznaję, że samego mnie dziwi fakt, iż do tej pory widziałem wszystkie cztery części tegoż filmu. Tym bardziej, że jeszcze mniej lubię sequele. „Obcy” miał to szczęście, że oglądałem jego trzy odcinki w odwrotnej kolejności i dlatego za każdym razem wydawały mi się coraz lepsze. Natomiast ostatniego zaliczyłem, mając nadzieję na ujście czegoś odkrywczego, jeśli o kinematografii fantasy mówimy. Przesłanką ku tej nadziei jest nazwisko reżysera - J. P. Juenet. Jak dotąd, obrazy stworzone przez tego sympatycznego Francuza do spółki z Markiem Caro zrobiły furorę w świecie filmu, a i mnie niezwykle przypadły do gustu. „Delikatesy” i „Miasto zaginionych dzieci” dały nam sporą próbkę talentu ich twórcy. Mam tu na myśli przede wszystkim umiejętność tworzenia wizji zupełnie nowych światów. Rzeczywistości wyrosłych na bazie naszej cywilizacji, lecz tak dalece zniekształconych, że potrafią zadziwić nawet najbardziej futurystyczny umysł. Sądziłem zatem, że i nowa ekranizacja „Obcego” wzbogacona zostanie o nowe, równie niesamowite tło, które nie tylko nada filmowi specyficzną atmosferę, a jednocześnie samo stanowić będzie dzieło sztuki. Niestety, nie doczekałem się spełnienia swoich oczekiwań, film powiela schemat wypracowany i sprawdzony przez poprzedników-akcja rozgrywa się w ciemnych korytarzach, klaustrofobicznych wnętrzach kosmicznych promów. Nie będę zdradzał szczegółów fabuły, ale nie wnosi ona niczego nowego do księgi perypetii odważnej Ripley ze zgrajami alienów nękającymi ją nawet po śmierci. Ale dość tego, zważając na spore grono wielbicieli tego filmu nie będę więcej zadzierał, krytykując go. Choć dziwić może nieprzemijająca fala popularności tej, bądźmy szczerzy, wyssanej z palca historii, myślę, że nie powinniśmy wnikać w psychologię fanów gatunku.



watym dreszczykiem wywołanym nie tylko metodą odstręczających, chłodnych wnętrz, bo wprowadzono tu również element metafizycznych mocy, rządzących rzeczywistością, zagrażających bohaterom i czyniących fabułę niezwykle zagadkową, trudną do przeniknięcia. Szkoda tylko, że twórcom filmu tak wyraźnie zabrakło pomysłu na wyjaśnienie teje tajemnicy, zwięźczenie go zakończeniem, które przypieczętowałoby pozycję ich dzieła w kategorii dobrego kina akcji. No przykro, lecz i tak ogólnie mówiąc „Ukryty wymiar” oferuje nam znacznie większą dawkę rozrywki, niż kultowy w pewnych kręgach „Obcy”. Pozwolę sobie zamieścić jeszcze jedno ostrzeżenie. Film zawiera sceny ostro opierające się na teorii względności i beztrasko eksperymentujące z zagadnieniami prędkości światła i konsekwencjami podróowania z taką szybkością-każdy kto choćby znikomo orientuje się w tej tematyce, może poczuć się głęboko obrażony pewnymi hipotezami, jakie niesie fabuła filmu, w każdym bądź razie science fiction na całego.

groteskowo, no cóż, woleliśmy widzieć go cuchnącego siarką, z kopytami i rogami, którego intrygi zwykle kończyły się niepowodzeniem. Uwierzcie mi, że „Adwokat diabła” jest w stanie zmienić nasze podejście do tego tematu. Pod tym względem przychodzi na myśl „Mistrza i Małgorzatę” i postać Volanda. Diabeł ma klasę, wydaje się być wszechmocny, potrafi zaszkocować nie tylko okrucieństwem, a wywołać wręcz podziw, w takiej postaci zaimponować. Oto czyste zło doskonale zasymlowane z naszą rzeczywistością, posługujące się wszelkimi zdobyczami cywilizacji. Jak sam wyznaje, szatan prowadzi firmę prawniczą dla możliwości manipulowania ludźmi, posługiwanie się prawem pozwala na zdobycie faktycznej władzy nad światem. Dodam, że poza tym do dyspozycji sił ciemności pozostaje cały arsenał ponadnaturalnych sztuczek, przyjemności podziwiania których nie będę pozabawiał Państwa zbędnymi opisami. Myślę, że mój pochwalny ton jest dosyć ryzykowny, fakt zachwyty nad poczynaniami antychrysta niektórzy mogą potraktować jako co najmniej niesmaczny, przyznam się jednak otwarcie, że kibicowałem złu w ciele A. Pacino do ostatniej sceny filmu, w końcu to tylko zabawa. Rozrywka nie pozbawiona moralizatorskiego zacięcia, a i to w przewrotnym tonie podobnie jak całość filmu. Warto zobaczyć i przekonać się, jak autorzy potrafią zabawić się, wytrącić z równowagi nasz system wartości dostarczając jednocześnie nam sporo uciechy. Na koniec dobra wiadomość dla przeciwników „aktorskich” poczynañ Keanu Reeves’a, jego rola w tym filmie jest kolejnym świadectwem jego nieudolności. W próbie sił ze starym wygą, jakim jest Pacino, wyraźnie pozostaje w tyle.

Lukasz Seweryn

Omawiane filmy można wypożyczyć w wypożyczalni przy ul. Króla Kazimierza Wielkiego 27 w Olszynie.

„Ukryty wymiar”

To propozycja alternatywy dla „Obcego”. Na pierwszy rzut oka film sprawia podobne wrażenie, jego ramowa kompozycja jest bardzo zbliżona do słynnego „klastyka” gatunku. Oglądamy zatem grono bohaterów uwięzionych gdzieś w odległej przestrzeni i czasie, na pokładzie kosmicznego statku i walczących z nieznanym... Zwraca uwagę jednak napięciem i horro-

„Adwokat diabła”

Zapewniam, że to nie lada gratka dla fanów Ala Pacino. Jest równie brawurowy i demoniczny jak w oskarowym „Zapachu kobiety”. Chyba nic dodać, nic ująć. Sedno fabuły tego filmu zawiera się w tym jednym określeniu-„demoniczny”. Nie zdradzę chyba żadnej tajemnicy pisząc, że Pacino gra tu diabła. Problemem jest fakt, że w naszej kulturze diabeł kojarzy się raczej

Punktacja

- ☺ - zalicz koniecznie!
- ☹ - zalicz!
- ☹ - niekoniecznie...
- ☹* - koniecznie nie...
- ☹ - grozi kalectwem

ROCK NIE WYROK

Zgodnie z ogłoszeniem sprzed dwóch numerów P.O. sklep muzyczny PLAY rozpoczyna współpracę z firmą wydawniczą ROCK«N» ROLLER. Tak więc miłośnicy „bujania„ w rytmach reggae czy w ogóle super zabawy przy ska lub punku, mają możliwość nabycia wielu wartościowych płyt lub kaset.

Na początek może coś o samej firmie. Na szerokie wody wypłynęli gdzieś na przełomie 94/95. Od razu nakierowali się na rozpozszechnianie wśród kwiatu polskiej młodzieży muzyki ska. Na pierwszy ogień poszły trzy części składanki „SKA...SKA...SKANDAL”, oraz dwie części „UNITED COLORS OF SKA”. Na tych ostatnich mogliśmy zapoznać się ze ska-bandami m. in. z Rosji, Czech czy Nowej Zelandii. Sądząc po wynikach sprzedaży, ludzie „podchwycili” jamajskie rytmy, czemu trudno się dziwić. Nie od dziś wiadomo, że ska świetnie sprawdza się na wszelkiego rodzaju imprezach, potańcówkach czy w ogóle przy zabawie (niekoniecznie przy piwie bezalkoholowym). Do dzisiaj firma wydała ok. 40 tytułów, wśród których znalazły się takie „strzały” jak SKAOS, SKAFERLATINE czy MR.REVIEW.

Z pewnością nie da się powiedzieć o „Rock'n'rollerze”, iż mają „klapki na oczach”, gdyż wydają także wiele pozycji z muzyką reggae, dub, oi czy punk. Ostatnio firma rozprowadza również kasety z serii „HEART BEAT”, na którą składają się płyty takich jamajskich klasyków jak BIG YOUTH, Bob Marley czy Dennis Brown. Kasety są produkowane w Kanadzie i są chromowane, tak więc są dużo lepsze niż te krajowej produkcji. A co ciekawe, są tańsze.

Na koniec muszę wspomnieć o wznowieniu wydawania legendarnego polskiego zina „GARAŻ”. Właśnie mam przyjemność czytania numeru 10. Pismo ma 72 strony, wydawane jest bardzo starannie. W środku m.in. artykuły o CHELSEA, THE BUSINESS, THE SPECIALS, wywiad z sosnowieckim SKANKANEM, nauka tańca ska, oraz ponad 100 recenzji płyt. Gazetę można kupić w sklepie PLAY za jedyne 5 zł 50 gr. Już niebawem ma się ukazać 11. numer GARAŻU, z dołączoną doń płytą kompaktową. A za dwa tygodnie - jak Bóg da - krótka rozmowa z człowiekiem odpowiedzialnym za całe to „poruszenie” - niejakim Dzikkiem.

HOLE - „CELEBRITY SKIN” (GEFFEN)

Courtney Love to obecnie najsłynniejsza wdowa na rockowym

podwórku. Babka szalała, wydziwiała, nie szczędząc przy tym zdrowia, aż doprowadziła męża Kurta Cobaina do grobu. Lecz nie było to jej jedyne zajęcie. W przerwach prowadziła sobie taki zespół rockowy jak HOLE. Kapela składała się z samych kobietek, o podobnym do Courtney temperamentu. Co jakiś czas dziewczyny nagrywały płyty, a właśnie ukazała się najnowsza „CELEBRITY SKIN”. Każdy, kto choć trochę liźnął ich wcześniejszej twórczości, będzie nieźle zaskoczony. Słuchając zaledwie dwóch pierwszych piosenek, możemy trochę potupać sobie nogą. Reszta to takie mdłe amerykańskie balladki w stylu Joan Osborne.



ACID DRINKERS - „VARRAN STRIKES BACK-ALIVE” (METAL MIND)

ACID DRINKERS widziałem na żywo około pięciu razy. Zawsze jakoś bardziej lubiłem bawić się na koncercie poznaniaków niż słuchać ich z płyty. Z tym większą przyjemnością nabyłem ich najnowszą produkcję. Jest to zapis jednego z ich koncertów podczas trasy „VARRAN Z C O M O D O TOUR '98”. Na sam występ składają się piosenki z każdej płyty ACID-ów. Mnie najbardziej przypadły do gustu te z pierwszej. Zaczyna się, jak klasycznie u ACID DRINKERS, czyli ciężko i do przodu, później trochę przynudzili, ale druga strona to już prawdziwa „luta”. Na koniec jeszcze trzy covery i do domu. Naprawdę fajnie, że wreszcie ukazała się taka ich płyta.



Wszystkie recenzowane płyty można kupić w sklepie PLAY, przy ul. Górniczej w Olkuszu.

Grzegorz Trepka

OKIEM MOMUSA*

MADE IN USA

„Everybody śpiewają...”
-polska -tak zwana- gwiazda
piosenki

Nieważne, jak irytujące wydaje się to niektórym ludziom, „amerykański” pozostaje synonimem „nadzwyczajnego”. W dodatku dostępne dla nas obserwacje to potwierdzają. Sama mam parę wyrobów made in USA, które lubię za wieloletnie bezawaryjne funkcjonowanie i prostotę rozwiązań. A to, co pokazuje nam telewizja, może w człowieku rozbudzić niezaspokojoną tęsknotę. No, może z wyjątkiem domów. Chociaż naprawdę ładne, to jakoś dziwnie słabe. Jakby tak człowiek się potknął, to głową przebiję przynajmniej dwie ściany, dopóki nie zatrzyma się na jakimś meblu. Ale weźmy na przykład amerykański samochód. Po przejechaniu przez zaułek węższy od niego o dwadzieścia centymetrów zjedzie po schodach, przejedzie na wyłot przez dwupiętrowy dom i spokojnie pomknie dalej, bez specjalnego uszczerbku skosi parę drzew, spadnie w przepaść i po kilkakrotnym dachowaniu nadal jest zdolny do jazdy, jeśli komuś nie przeszkadza lekko nadwyreżony zderzak... Naturalnie kierowca i pasażerowie wydostaną się bez szwanku, nawet jeśli muszą startować z pozycji głową w dół, po czym rozmasowawszy krzyż i przeciągnąwszy swe gimnastykowane ciała, zdolni są do dalszego stawiania czoła przeciwnościom losu. Tak, amerykański człowiek to dopiero jakość! Czysty, zadbany, pracuje od rana do wieczora i jeszcze ma czas i siły na prowadzenie życia towarzyskiego. W dodatku zawsze jest uprzejmy i uśmiechnięty (jeżeli nie, to znaczy, że jest gangsterem albo mieszkańcem slumsów) i czuje się świetnie. I to nie tylko, dlatego że zwyczajowe zwroty praktycznie nie przewidują odpowiedzi negatywnych. Nie. Amerykanin, przeżywszy upadek z piątego piętra, niewielki pożar i trzęsienie ziemi, przywołuje na twarz dzielny uśmiech i na niepewne pytanie - „Are you all right?” odpowiada krzepiąco „-I'm fine!”, (albo unosi kciuk, jeśli już założono mu rurkę tracheotomiczną), bo przecież ma złamane tylko 7 żeber i miednicę, lekki krwotok wewnętrzny i pękniętą podstawę czaszki, a odcięty kciuk, jeśli tylko się znajdzie, przyszyją mu bez trudu w najbliższym szpitalu i co dziwniejsze, będzie nadal działał.

Cóż, trudno powiedzieć, czy Amerykanin przeszczepiony na polski grunt zachowałby tę ufność we własne siły i pozytywne nastawienie do życia. Śmiem wątpić. Drzewa u nas twardsze, domy solidniejsze, samochody słabsze, a o kondycji i umiejętnościach służby zdrowia lepiej nie mówić, bo włos się jeży. Myślę, że Amerykanie najlepiej radzą sobie ze swoją doskonałością w Ameryce, a my ze swoją niedoskonałością w Polsce. Chętnie jednak wprowadziłabym u nas powszechnie zasadę keep smiling. To dość przygnębiające, kiedy pytaniem „-co u ciebie słychać?” człowiek uruchamia lawinę makabrycznych opowieści i dowiaduje się, że to, co przytrafiło się jemu, przytrafiło się też dawno wszystkim jego znajomym, tylko w o wiele gorszej formie...Bez wątplenia ma to swoje dobre strony. Likwiduje w zarodku wszelkie przejawy zawiści. No bo jakże można zazdrościć komuś, komu wiedzie się o wiele gorzej, niż tobie? (chociaż na pierwszy rzut oka wygląda to inaczej). Ale o ileż przyjemniej jest dostrzegać pozytywne strony życia!

Od dzisiaj postanawiam nie iść na łatwiznę i stłamsić swoją białolącą słowiańską duszę. Na pytanie „-Co słychać?” będę odpowiadać radośnie: -wprawdzie brak pracy i pieniędzy uniemożliwia mi zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych, ale poza tym wszystko w porządku. Po prostu świetnie!

Joanna S.

*Momus - grecki bożek lubujący się w krytykowaniu.

PIŁKA NOŻNA

Puchar Polski

Na raty, w wolnych terminach, piłkarze rozgrywali mecze Pucharu Polski na szczeblu podokręgu. Doszło do kilku niespodzianek. Zwycięzcy awansowali do dalszych gier.

KS Unia Jarosław - GKS Górnik Siersza 1:0 (1:0)

Gol: Adamczyk.

Ten właśnie mecz był największą sensacją tej edycji gier. Mecz wśród kibiców Jarosławca nie wzbudził większego zainteresowania. Sędził zapewne, że z tak renomowanym przeciwnikiem ich pupile przegrają, a oni tymczasem wygrali.

Skład: Tomsia, Czerwiński, Duch, Wdowik, Węglar, Adamczyk, Gacek, Kasprzyk, Majewski, Grojec, Karoń.

LZS Piłża - ZKS Górnik Jarosław 2:1

Podobnie jak w meczu Unii i ten wynik jest sporą sensacją, ale na ten wynik zapracowali kibice, których przyszło całkiem sporo. Po meczu spontanicznie dzielili radość ze swoich zawodnikami.

LZS Balin - KS Fablok 0:6

LZS Babice - KS Szczakowianka 0:10

LZS Żarki - GKS Janina 2:6

GLKS Przemsza Klucze - KS Hutnik 0:1

LZS Przegonia - LZS Osiek 2:1

LZS Legion Bydlin - LZS Orzeł Bukowno 3:4

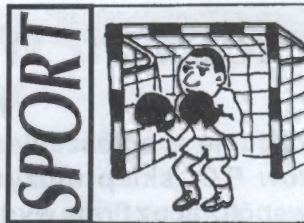
LZS Jerzmanowice - LZS Sułszowa 3:0

LZS Kocikowa - MKS Sławków 2:3

KS Olkusz I - KS Olkusz II 4:3

Liga okręgowa

KS Szczakowianka II - GHKS



Bolesław Bukowno II 1:2 (1:1)

Gole: Szatan, Pacia.

Pierwszego gola piłkarze z Bukowna strzelili już w 8 min., toteż wszystkim wydawało się, że jest zgodnie z planem, a zwycięstwo przyjdzie łatwo. Gospodarze wzięli się jednak do roboty i jeszcze przed przerwą wyrównali, tocząc równorzędną grę. W 46. min. goście strzelili drugiego gola, i tak jak do przerwy, gospodarze poderwali się do gry. W miarę upływu czasu mecz był coraz bardziej ostry, czego efektem były trzy żółte kartki dla gospodarzy. Sędzia przedłużył mecz o 6 min. co wśród rezerwowych zawodników gości, ich trenera i działaczy podniósł poziom adrenaliny do bardzo wysokich stanów.

Skład: Koziółek, Sadzawicki, Pacia, Szczepanowski, Dziedzic, Dużyński, Szlęzak, Matysek, Ryndak (Goj), Szatan (Wąchal-ski), Januszek.

KS Sarmacja Będzin - KS Olkusz 1:0 (1:0)

Mecz rozpoczął się od 100 proc. okazji dla KS Olkusz. W 8. min. Galka ładnie zagrał do Ciuły, a ten z kilku metrów mocnym strzałem trafił bramkarza gospodarzy w głowę i piłka wyszła w pole. Powoli jednak gospodarze poukładali szyki i w 32. min. strzelili gola, jak się okazało, decydującego o wyniku meczu. Później dość długo mecz toczył się bez historii. W końcówce piłkarze z Olkusza postawili wszystko na jedną kartę, atakowali, ale takiej sytuacji, jak w 8. min, już nie mieli. W KS Olkusz zadebiutował nowy trener Wacław Kalman, do tej pory związany przez dziesięciolecia z piłką nożną w Bukownie.

Skład: Siedziuch, Kańczuga, Banyś, Żuchowicz, Malinowski (Kaczmarczyk), Piętka





(Głowacki), Łydka, Gałka, Pysz (Sosiński), Natkaniec, Ciula.

KS Przemsha Siewierz - MKS Sławków 1:5 (1:3)

Gole: Radowiecki, Zudin, Ramz, Słazak, Szostak.

Pozostałe mecze:

TTS - Górnik 09 0:1

KS Unia - RKS 1:0

KS Czarni - KS Hutnik 6:0

KS Zagłębiak - KS Siemianowiczanka 1:0

GKS II - CKS II 1:0

Tabela

1. GKS II	10	25	30-10
2. Czarni	10	25	21-4
3. Mysłowice	10	20	19-11
4. Sarmacja	10	20	16-8
5. Unia	10	19	27-11
6. Sławków	10	19	16-8
7. Bukowno	10	19	17-11
8. Tychy	10	14	14-8
9. Siemianowiczanka	10	14	12-13
10. Grodziec	10	12	15-22
11. CKS II	10	12	21-21
12. Przemsha	10	11	10-23
13. Zagłębiak	10	10	6-14
14. Hutnik	10	6	12-35
15. Olkusz	10	3	6-24
16. Szczakowianka II	10	1	8-27

A klasa

LZS Ciężkowianka - LZS Płaza 5:0

KS Przebój - LZS Kocikowa 1:1

GLKS Przemsha - KS Fablok II 8:1

LZS Gromiec - LZS Jerzmanowice 6:1

LZS Piliczanka - LZS Młoszowa 3:1

LZS Lgota - LZS Osiek 7:1

KS Unia Jaroszowiec - LZS Żarki 3:1

Gole: Karoń 2, Smętek.

Mecz bardzo wyrównany. O końcowym zwycięstwie piłkarzy Unii zadecydowała lepsza

skuteczność.

Skład Unii: Tomsia, Majewski, Mól, Duch, Adamczyk (Wójcik), Kasprzyk, Wdowik, Cupiał, Karoń, Gacek (Smętek), Węglarz.

Tabela

1. KS Wolbrom	9	23	24-11
2. LZS Gromiec	9	20	23-11
3. LZS Piliczanka	9	17	17-11
4. LZS Ciężkowianka	9	15	20-13
5. KS Klucze	9	14	24-16
6. LZS Młoszowa	9	13	16-16
7. LZS Osiek	9	12	13-19
8. KS Jaroszowiec	9	11	17-13
9. LZS Kocikowa	9	11	12-9
10. LZS Płaza	9	10	13-18
11. LZS Lgota	9	10	14-21
12. LZS Jerzmanowice	9	8	11-20
13. KS Fablok II	9	7	7-20
14. LZS Żarki	9	5	12-25

B klasa

VI kolejka

GHKS II - LZS Bołęcin 1:2

Gol dla Bukowna: Skala.

Słaby mecz rezerw GHKS-u. Goście, którzy mają aspiracje „A” klasowe, grali dobrze i jak na poziom „B” klasy z dużą dyscypliną taktyczną.

LZS Luszowice - KS Zagórze 1:3

ZKS II - LZS Orzeł 1:2

LZS Byczyna - GKS II 1:3

LZS Balin - PKS Arka 3:0

Tabela

1. LZS Bołęcin	6	16	20-4
2. GKS Górnik Siersza	6	12	14-3
3. LZS Balin	6	12	10-5
4. LZS Orzeł Bukowno	6	12	11-11
5. MGHKS Bukowno II	6	10	9-4
6. LZS Byczyna	6	9	7-13
7. ZKS Górnik Jaworzno	6	7	6-10
8. KS Zagórze	6	6	11-13
9. PKS Arka Babice	6	1	0-13
10. LZS Luszowice	6	0	3-15

Juniorzy „A”

KS Przebój - LZS Kocikowa 6:0

KS Unia Jaroszowiec - LZS Żarki 6:1

LZS Gromiec - LZS Jerzma-

nowice 3:0

LZS Lgota - LZS Osiek 1:1

Pozostałe pauzowały.

Tabela

1. LZS Gromiec	8	24	32-7
2. KS Wolbrom	7	16	20-5
3. KS Klucze	7	13	21-11
4. LZS Płaza	7	13	17-10
5. LZS Jerzmanowice	8	12	18-17
6. LZS Żarki	7	7	10-23
7. LZS Kocikowa	6	6	12-22
8. KS Jaroszowiec	7	6	16-19
9. LZS Osiek	6	5	6-17
10. LZS Młoszowa	6	4	12-14
11. LZS Lgota	7	2	7-25

Juniorzy „B”

TS Fablok - KS Olkusz 2:1

LZS Ciężkowianka - LZS Luszowice 4:0

OLKS Pomorzanin - MKS Dąbrowa 6:1

MGHKS Bukowno - MOS Chrzanów 4:0

LZS Piliczanka - KS Hutnik 7:0

Tabela

1. TS Fablok	5	15	19-2
2. OLKS Pomorzanin	5	12	18-6
3. LZS Piliczanka	5	12	11-8
4. LZS Ciężkowianka	5	9	12-6
5. KS Olkusz	5	7	14-10
6. KS Trzebinia	5	6	9-15
7. MKS Dąbrowa	5	5	5-14
8. LZS Luszowice	5	4	6-16
9. MGHKS Bukowno II	5	3	6-22
10. MOS Chrzanów	5	0	4-13

SZACHY

Koszalin. W bardzo silnie obsadzonym turnieju otwartym, do którego zgłosiło się wielu utytułowanych zawodników, startował Paweł Blehm. W 10 rozegranych partiach zdobył 4,5 pkt., co należy uznać za duży sukces. Wygrał m. in. z klasyfikowanym na 80 miejscu na świecie Łotyszem Edwisem Vengisem. Zremisował z mistrzem Polski z 1996 r. Klaudiuszem Urbanem.

LEKKOATLETYKA

Kraków. II runda ligi juniorów

zespoły makroregionu śląskiego rozegrały w Krakowie na boisku WKS Wawel. Bardzo dobrze spisali się zawodnicy LKS Kłos Olkusz, którzy w tych zawodach przekroczyli 2000 pkt, co jest znaczącym osiągnięciem. Zajęli szereg II i III miejsc, a 1. miejsce zajął Marcin Bujas na 800 m (w poprzednim P.O. opublikowaliśmy z nim wywiad). Oprócz zawodników Kłosa startował także zespół KS Olkusz i indywidualnie zawodnicy MKS Hilcus Olkusz.

Podajemy lepsze wyniki i punkty, jakie zdobyli dla swoich zespołów.

Wyniki LKS-u „Kłos” Olkusz

M. Bujas - 800 m; 1:56,42 s - 123 pkt,

4x400 m; 3:33,78 s - 123 pkt,

Ł. Mentlewicz - 400 m; 51,16 s - 119 pkt,

G. Starosta - 100 m; 11,56 s - 105 pkt,

M. Trzciankowska - 100 m; 13,26 s - 101 pkt,

M. Klepacka - 800 m; 2:25,91 s - 98 pkt,

4x100 m; 48,99 s - 90 pkt,

M. Sieklucki - 100 m; 11,92 s - 91 pkt,

M. Mucha - 800 m; 2:30,42 s - 85 pkt,

4X100 k; 56,44 s - 84 pkt,

4X400 m; 4:29,70 s - 82 pkt,

S. Hacia - p. kulą; 8,30 m - 80 pkt,

M. Gądek - oszczep; 29,19 m - 79 pkt.

Wyniki zawodników KS Olkusz

A. Kuś - 800 m; 2:24,21 s - 103 pkt,

M. Konieczna - p. kulą; 9,22 m - 95 pkt,

T. Stupezewski - 400 m; 55,34 s - 80 pkt,

K. Wróbel - 200 m; 24,99 s - 79 pkt,

R. Zaclona - 3000



C m; 10:20,01 s - 81 pkt,
4x400 k; 3:55,60 s - 78 pkt,

Ł. Wójtowicz - p. kula; 9,59 m - 74 pkt,

4x100 m; 51,74 s - 74 pkt,

R. Mazurkiewicz - 100 m; 12,97 s - 64 pkt,

A. Mól - skok w dal; 4,45 m - 60 pkt,

A. Klepacki - 800 m; 2:13,97 s - 66 pkt,

Ł. Szopa - 800 m; 2:17,50 s - 62 pkt,

J. Kordaszewski - 400 m; 1:12,39 s - 53 pkt,

A. Hałubek - 800 m; 2:55,22 s - 53 pkt.

Wyniki zawodników MKS Hilcus Olkusz:

G. Fulbiszevska - 800 m; 2:32,99 s

J. Górczyńska - p. kula; 7,55 m.

Drużynowo II runda

1. miejsce - KS Pogoń Ruda Śląska - 2699 pkt,

2. AKS Chorzów - 2493 pkt,

3. KS Sprint Bielsko-Biała - 2393 pkt,

4. MKS Bytom - 2323 pkt,

5. LKS Kłos - 2009 pkt,

6. UKS Gliwice - 1951 pkt,

7. KS Olkusz - 1648 pkt,

8. MKS Mysłowice - 1138 pkt.

SPORT SZKOLNY

Olkusz. Zgodnie z kalendarzem imprez szkolnych rozegrano biegi sztafetowe szkół średnich i podstawowych. Szkoły średnie - dziewczęta.

1. miejsce - Zespół Szkół (I zespół)

2. II LO Olkusz

3. IV LO Olkusz

4. I LO Olkusz

5. Zespół Szkół (II zespół)
6. LO Sławków
7. Zespół Szkół (III zespół)

Dziewczęta ze zwycięskiej sztafety Zespołu Szkół biegle w następującym składzie - K. Piątek, M. Trzcionkowska, J. Janik, E. Woźnica, M. Mucha, G. Fulbiszevska.

Szkoły średnie - chłopcy

1. miejsce - Zespół Szkół

2. ZS Mech-Elekt.

3. II LO Olkusz

4. ZS Mech-Sam.

5. LO Sławków

6. I LO

7. IV LO

8. ZS Budowlanych

Skład zwycięskiej sztafety Zespołu Szkół im. A. Kocjana

K. Mitka, D. Hudziński, G. Kuczek, Ł. Wencek, M. Bujas, Ł. Mentlewicz.

Szkoły podstawowe chłopcy młodsi

1. miejsce SP 10

2. SP 9

3. SP 2

4. SP 3

5. SP Gorenice

6. SP 7

7. SP 5

8. SP Witeradów

Szkoły podstawowe chłopcy starsi

1. miejsce - SP 9

2. SP 2

3. SP Witeradów

4. SP 5

5. SP Gorenice

6. SP 7

7. SP 3

8. SP 4

9. SP 1

10. SP Zederman

Szkoły podstawowe dziewczęta młodsze

1. miejsce SP 2

2. SP 9

3. SP 7

4. SP 10

5. SP 3

6. SP 5

7. SP Kosmolów

Szkoły podstawowe dziewczęta starsze

1. miejsce SP 3

2. SP 9

3. SP 5

4. SP 2

5. SP 7

6. SP Zederman

7. SP 10

8. SP Kosmolów

9. SP 4

TYLKO W P.O. TERMINARZ ROZGRYWEK PIŁKARSKICH

10 października, godz. 15.

Liga okręgowa

GHKS Bolesław Bukowno - TKS

KS Olkusz - Zagłębiak

MKS Sławków - Szczakowianka II

Siemianowiczanka - Przemsza Siewierz

KS Hutnik - KS Sarmacja Będzin

CKS II - KS Czarni

RKS - GKS II

Górnik 09 - KS Unia

A klasa

10 października, godz. 15.

GLKS Klucze - LZS Płaza

KS Przebój Wolbrom - LZS Młoszowa

KS Unia Jaroszewiec - LZS Kocikowa

LZS Łgota - TS Fablok II

11 października, godz. 15.

LKS Ciężkowianka - LKS Jerzmanowice

LZS Piliczanka - LZS Gromiec

LZS Żarki - LZS Osiek

B klasa, I i II grupa

11 października, godz. 14.30

LZS Zederman - LZS Gorenice

MKS II - LZS Sułoszowa

LZS Legion Bydlin - OLKS Pomorzanin

LZS Łaski - LZS Jangrot

KS Olkusz II - LKS Przegonia

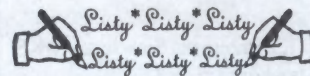
LZS Łuszwice - GHKS II Bukowno

KS Zagórze - LZS Orzeł

LZS Byczyna - LZS Bołęczin

LZS Balin - ZKS II

PKS Babice - GKS II



Urząd odpowiada

W odpowiedzi na list podatnika zamieszczony w „Przeglądzie Olkuskim” z dnia 2.10.1998 r. nr 37/75 zatytułowany „Od okienka do okienka”.

Urząd Skarbowy w Olkuszu uprzejmie wyjaśnia, iż we wszystkich sprawach związanych z nadaniem numerów identyfikacji podatkowej postępuje zgodnie z postanowieniami ustawy z dnia 13.10.1995 r. o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników /DZ.U. Nr 142, poz. 702/. Artykuł 8 ust. 3 tej ustawy zobowiązuje urzędy skarbowe do wyznaczania płatników terminów odbioru formularzy NIP. Odbywa się to w formie postanowienia zgodnie z art. 216 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa /DZ.U. Nr 137, poz. 926 z późn. zm./. Jest to procedura wymagana w pracy Urzędów Skarbowych i jeżeli w odczuciu podatników powoduje ona pewne utrudnienia, Urząd Skarbowy może jedynie czynić starania, by je złagodzić. W tym celu tutejszy Urząd pragnąc dokonać poprawy jakości obsługi interesantów i realizując zasadę urzędu przyjaznego i służebnego wobec podatnika dokonał reorganizacji pracy Urzędu w ten sposób, że w sali operacyjnej zlokalizowanej na parterze budynku można obecnie załatwić większość spraw bez potrzeby przemieszczania się po całym obiekcie. O miejscu i sposobie załatwiania spraw podatkowych są informowani poprzez odpowiednie oznakowanie i tablice, a także mogą zasięgnąć informacji w punkcie informacyjnym.

Wyjaśnienie powyższe Urząd Skarbowy w Olkuszu adresuje do Pana Wojciecha Lewandowskiego, autora listu w „Przeglądzie Olkuskim” i do P.T. Podatników - interesantów tutejszego Urzędu.

Z poważaniem

(podpis nieczytelny)

O jeden kieliszek za daleko

Tradycja Pierwsza: Wspólne dobro powinno być najważniejsze. Wyzdrowienie każdego z Anonimowych Alkoholików zależy bowiem od jedności.

Na schodach w Miejskim Domu Kultury stoi kilka osób. Uśmiechają się do siebie, rozmawiają... Z jednej z sal dochodzi szum rozmów, śmiech... Prawdę powiedziawszy czuję się trochę dziwnie. Mimo że ludzie są mili i witają się ze mną jakbyśmy znali się od lat, czuję się tutaj obco. Nic dziwnego. Nigdy tak naprawdę nie zrozumieję tych ludzi do końca, nigdy nie poznam całej prawdy o alkoholikach.

Tradycja Druga: Jedynym i najważniejszym autorytetem we wspólnocie jest miłujący Bóg - niekwestionowane posłuszeństwo wobec Boga.

Każdy mityng zaczyna się i kończy modlitwą. W sali pięknie udekorowane stoły, na nich palą się świece - symbol odrodzenia życia wewnętrznego. Z alkoholizmu tak naprawdę nie można się wyleczyć, chorobę tę można jedynie zahamować.

Tradycja Trzecia: Jedynym Warunkiem przynależności do AA jest chęć zaprzestania picia.

Nic tutaj nie jest na siłę. Ludzie zgłaszają się sami. W każdej chwili można przyjść, w każdej chwili można wyjść... Tu nie ma szefa, nie ma żadnej organizacji. Jest to niesienie posłania przez Dwanaście Kroków.

Dziś mityng otwarty. W przeciwieństwie do mityngu zamkniętego, mogą tu wejść ludzie spoza kręgu AA.

Rozpoczyna się spotkanie. Pierwsze następuje odczytanie Dwunastu Kroków i Dwunastu Tradycji. „Mam na imię... Jestem alkoholikiem. Krok pierwszy... Dziękuję”, „Mam na imię...” itd.

Tradycja Piąta: Każda grupa ma jeden główny cel: niesie posłanie alkoholikowi, który wciąż jeszcze cierpi.

W AA podstawą jest mityng - spotkanie. Alkoholicy próbują odnaleźć siebie na nowo, mówi się o tym, żeby zmieniać swoją osobowość, próbować zmieniać siebie, a nie innych... Po prostu zmieniać swoje nastawienie do życia. Na tym też w głównej mierze polega terapia. Jak twierdzi jeden z uczestników spotkania, liczba osób uczestniczących w zajęciach AA ciągle rośnie. Przychodzą także młodzi, chociaż części wydaje się, że nie są jeszcze zagrożeni, że mają jeszcze czas.

„A tymczasem między mną, a tą młodą osobą jest różnica tylko jednego kieliszka” - mówi Tadek, anonimowy alkoholi - Cała sztuka polega na tym, żeby nie napić się tego kieliszka...”

Tradycja Ósma: Działalność we Wspólnocie AA powinna na zawsze pozostać honorowa, dopuszcza się jednak zatrudnienie niezbędnych pracowników w służbach AA.

Na stole, na środku leży kapelus z napisem: maj 1992. To data założenia grupy AA w Olkuszu. Idea ruchu AA narodziła się w Stanach Zjednoczonych w latach 30. Na pomysł wpadli sami alkoholicy. Właściwie nie ma tu założycieli, jakiegoś „szefostwa”. Są za to służby (np. mandatariusza, rzecznika). Prawdopodobnie wszystko

zaczęło się od spotkania dwóch alkoholików, którzy zauważyli, że poprzez rozmowy ze sobą - o sobie, przestali pić. Właśnie wysłuchanie życiorysów - „piciorysów” jak je nazywają członkowie ruchu - innych alkoholików pomaga najbardziej.

Co do Olkusza, to klub AA powstał on najpierw przy kościele św. Andrzeja, a obecnie znajduje się w Miejskim Domu Kultury. Znaczący przy tym należy, że nie jest to ośrodek, ani żadna organizacja. To jest wspólnota. Anonimowi Alkoholicy spotykają się na zupełnie innych zasadach niż np. olkuski Klub Abstynentów, który ma swojego prezesa, rządzi się własnymi prawami.

Tradycja Dziesiąta: Anonimowi Alkoholicy nie zajmują stanowiska wobec problemów spoza ich wspólnoty, ażeby imię AA nigdy nie zostało uwikłane w publiczne polemiki.

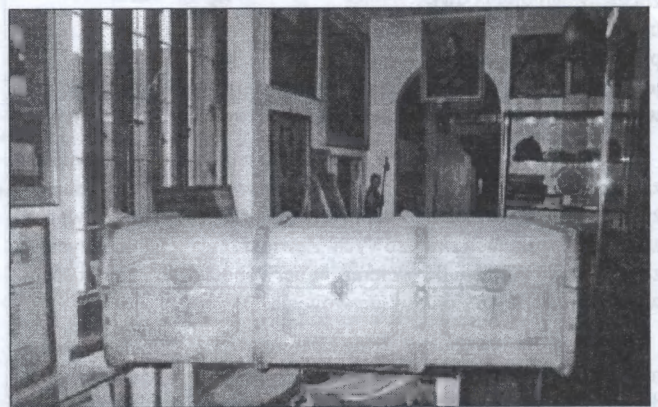
Na stołach leżą karteczki z napisem: „Prosimy o uszanowanie anonimowości poszczególnych Anonimowych Alkoholików oraz o dyskrecję dotyczącą wypowiedzi”. Nie bez powodu, kilka osób niechętnie spogląda na mój notatnik.

Tradycja Jedenasta mówi bowiem: Nasze oddziaływanie na zewnątrz opiera się na przyciąganiu, a nie na reklamowaniu, musimy zawsze zachować osobistą anonimowość wobec prasy, radia i filmu. Wychodzę. Ten artykuł to nie reklama. To informacja.

Magdalena Staroń

Waliza Marszałka

W olkuskim Muzeum Pożarnictwa Ziemi Olkuskiej zgromadzono trochę ponad tys. eksponatów. Począwszy od tego numeru „P.O” będziemy prezentować te najbardziej charakterystyczne i z pewnych względów warte poznania, a na początek niech będzie...



...Waliza podróżna Józefa Piłsudskiego, którą Marszałek podarował swojemu olkuskiemu przyjacielowi, kapitanowi Mroczkowskiemu. Od Mroczkowskiego waliza „powędrowała” do jednego z olkuskich obywateli, a od niego do Muzeum Pożarnictwa. Kustosz muzeum, Stefan Ząbczyński, od którego czerpać będziemy kolejne informacje, powiedział nam, że waliza Marszałka cieszy się wyjątkowym zainteresowaniem wielu zwiedzających.

Rozpoczynając nasze spotkania z Muzeum Pożarnictwa Ziemi Olkuskiej zachęcamy wychowawców i nauczycieli do organizowania wycieczek do tej placówki, bo są tu bardzo ciekawe eksponaty uczące historii, etnografii, techniki i patriotyzmu. Muzeum czynne jest od godz. 9.00 do 14.00, a pan Stefan Ząbczyński doskonale zna „swoje” muzeum i niezwykle ciekawie o nich opowiada.

Tekst i foto: B. Huras

Potęża roślin lecniczych (4)

ARCYDZIĘGIEL LITWOR - ARCHANGELICA OFFICINALIS HOFFM

Rodzina : Baldaszko-
wate (Umbelliferae)

Według wierzeń ludo-
wych roślinę tę przyniósł
jako środek leczniczy dla
ludzi Archanioł Gabriel -
stąd nazwa.

WYSTĘPOWANIE:
w stanie dzikim w północ-
nej i środkowej Europie i
Azji. W Polsce można go
spotkać w Tatrach i Su-
detach.

SUROWIEC: korzeń i
owoc arcydzięgla.

DZIAŁANIE: pobu-
dza wydzielanie soku
żołądkowego, żółci i soku
trzustkowego, przywraca
prawidłową perystaltykę
jelit. Zawarte w surowcu furanokumaryny, szczególnie angelicyna,
wykazują działanie uspokajające na ośrodkowy układ nerwowy.

ZASTOSOWANIE: korzeń arcydzięgla zalecany jest głównie w
zaburzeniach trawiennych, wzdęciach oraz w łagodnych stanach nie-
żytowych. Jest skuteczny w zaburzeniach pracy jelit i to zarówno w
atonii jak i w stanach skurczowych. Zewnętrznie olejek lub wyciągi
z surowca stosuje się do wcierań w nerwobólach, bólach gośćco-
wych, zapaleniu korzonków nerwowych.

Olejek otrzymywany z korzenia i owoców arcydzięgla stosowa-
ny jest również w przemyśle perfumeryjnym i spożywczym, np.
do wyrobu likierów ziołowych (Chartreuse, Benedyktyński).

Młode pędy używane są jako składnik sałatek i do wyrobu konfi-
tur.

PRZECIWSKAZANIA: arcydzięgla nie należy stosować w
ostrej niemyśliwości żołądka i jelit, w zaawansowanej chorobie wrzodo-
wej, w czasie miesiączki. Ostrożnie stosować w ciąży, w
zapaleniu kłębuszków nerkowych, wyrostka robaczkowego i przy
nadwrażliwości na promienie nadfioletowe.

PREPARATY:

KORZEŃ ARCYDZIĘGŁA LITWOR

Joanna S.



PRZEGLĄD
POLICYJNY

28 września

- **poniedziałek**

W nocy z niedzieli na ponie-
działek nieznani sprawcy wy-
bili szybę wystawową sklepu
w **Bukowni** przy ul. Parko-
wej. Z wystawy ukradli 10 bu-
tów lewych. Wartość skradzio-
nego obuwia 1500 zł. Wartość
użytkowa niewielka, chyba że
skradną jeszcze buty prawe.

W nocy nieznani sprawcy
włamali się do baru Astra przy
ul. Krakowskiej w **Olkuszu**.
Złodzieje dostali się do we-
wnątrz po wypchnięciu drzwi.
Włamali się do czterech auto-
matów do gier zręcznościowych
znajdujących się w barze. Ukra-
dli nieustaloną jeszcze kwotę
bilonu.

W miejscowości **Zasępiec**
(gm. **Wolbrom**) nieznani spraw-
cy po przecięciu krat i wy-
pchnięciu okna włamali się do
sklepu spożywczego, skąd
ukradli alkohol, papierosy, sło-
dyczne, uszkodzili automat do
gier zręcznościowych. Straty
2000 zł.

29 września

- **wtorek**

W nocy czterej zamaskowa-
ni młodzi mężczyźni ubrani w
czarne kominiarki po wyłama-
niu zamków w drzwiach dosta-
li się do domu jednorodzinnego
przy ul. Parkowej w **Bolesła-
wiu**. Pobili 76 letniego właście-
ciela domu oraz 62 letnią kobie-
tę. Oboje skrupowali taśmą sa-
moprzylepną i grożąc przed-
miotem przypominającym pi-
stolet, zażądali wydania pieni-
ędzy. Sprawcy ukradli broń my-
śliwską oraz około jednej tony
złomu miedzianego. Z miejsca
przestępstwa odjechali samo-
chodem nieustalonej marki. Ze
względu na dobro prowadzone-
go śledztwa więcej szczegółów
podamy za tydzień.

Policjanci z KRP w **Olku-
szu** zatrzymali 17 letniego chło-
paka który zwałił do lasu swe-
go rówieśnika, a następnie w

celu pozbawienia życia ugo-
dził go nożem w plecy. Poszko-
dowany został przewieziony
do szpitala, jego życiu nie za-
groża niebezpieczeństwo.

30 września

- **środa**

W nocy skradziono małego
fiata KCC 6785, zaparkowane-
go pod blokami na os. Łokietka
w **Wolbromiu**. Straty 6500 zł.

2 października

- **czwartek**

Ujawniono włamanie do
budynku Szkoły Podstawowej
nr 6 przy ul. Długiej w **Olku-
szu**. Sprawca dostał się do
środka po wypchnięciu okna
i ukradł słodyczne wartości 70
zł. Policja ustaliła sprawcę i
odzyskała łup. W nocy ze śro-
dy na czwartek nieznani
sprawcy po urwaniu skobla od
kłódki włamali się do domu
jednorodzinnego przy ul. Ole-
wińskiej w **Olkuszu**. Ukradli
telewizor, kożuch, alkohol.
Straty 5000 zł.

3 października

- **piątek**

W nocy z czwartku na pią-
tek policjanci zatrzymali na go-
rącym uczynku dwóch miesza-
kańców **Olkusza** (19 i 16 lat),
którzy włamali się do baru
Kora przy ul. Armii Krajowej
w **Olkuszu**. Młodzi złodzieje
usiłowali dostać się do automa-
tów do gry.

Na terenie lasów pod **Bu-
kownem** nieznany sprawca
włamał się do pięciu samocho-
dów pozostawionych przez
grzybiarzy. Po wybicciu szyby
w drzwiach kradł wyposażenie,
kasety i dokumenty. Straty
700 zł.

LOKALNE WYDAWNICTWA

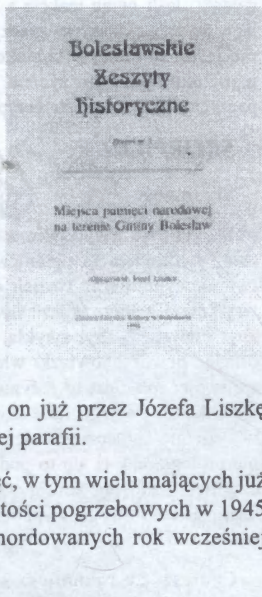
Bolesławskie cmentarze

Ukazała się kolejna praca autorstwa Józefa Liszki, niezmqordowanego badacza historii ziemi olkuskiej, laureata tegorocznej Nagrody Wojewody Katowickiego. W ramach Bolesławskich Zeszytów Historycznych ukazał się bowiem zeszyt 7, poświęcony cmentarzom i innym miejscom pamięci narodowej, w gminie Bolesław.

Miejsce tych we wspomnianej gminie jest cztery: „Polana Nullo” w Krzykawce, cmentarz żydowski w Krzykawce (bardziej znany jako sławkowski, gdyż leży tuż obok tego miasta, choć są to już tereny administracyjnie należące do Bolesławia), płyta pamiątkowa z tablicą upamiętniającą partyzantów z oddziału „Hardego” w osadzie Białej pod Laskami, cmentarz parafialny w Bolesławiu. Zastanowić może jedynie brak starego bolesławskiego cmentarza, znajdujące się obok kościoła parafialnego. Brak tej nekropolii w opracowaniu można wytłumaczyć zapewne tym, że został on już przez Józefa Liszkę opisany w pracy poświęconej dziejom tej parafii.

Książka pełna jest dobrej jakości zdjęć, w tym wielu mających już dziś wartość historyczną (np. z uroczystości pogrzebowych w 1945 r., kiedy to ekshumowano zwłoki pomordowanych rok wcześniej partyzantów AK).

Józef Liszka, „Miejsca pamięci narodowej na terenie Gminy Bolesław”, Bolesławskie Zeszyty Historyczne zeszyt 7, Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Bolesławiu 1998, s. 24.



PROGRAM IMPREZ

PROGRAM IMPREZ

MOKOLKUSZ

KINO

8 - 11. 10 - „Tarzan i zaginione miasto”, USA, godz. 17.00

8 - 11. 10 - „Kod Merkury”, USA, godz. 18.30

15 - 19. 10 - „Szeregowiec Ryan”, USA, godz. 18.00

IMPREZY, SPEKTAKLE

12. 10 - „O Janku Świniopasie” - spektakl dla dzieci w wykonaniu teatru z Częstocho-

wy, godz. 9. 30 i 11.30

14. 10 - „Wesołe kumoszki z Windsoru” - wyjazd do Teatru w Krakowie.

19. 10 - przesłuchania konkursowe Olkuskiego Festiwalu Pieśni Religijnej „Śpiewajmy Panu”, godz. 10.00 (zgłoszenia są przyjmowane w MDK do 15.10)

16 - 25. 10 - I Olkuski Tydzień Kultury Chrześcijańskiej „Zjednoczeni w Duchu Świętym”.

W piątek 16 października o godz. 18.00 odbędzie się Apel modlitewny pod Krzyżem na Kopcu Kościuszki

18. 10 - Kabaret Jerzego Kryszaka, godz. 16.00

SŁAWKÓW

8. 10 - spotkanie Klubu Literackiego „Widmo”, godz. 17.00. Wieczór będzie poświęcony niedawno zmarłemu malarzowi i poecie Henrykowi Krupińskiemu.

15. 10 - Koncert Filharmonii Śląskiej dla uczniów młodszych klas szkół podstawowych, godz. 10.00 i 11. 40

15. 10 - spotkanie Klubu Literackiego „Widmo”, godz. 17.00. Wieczór autorski Barbary Litarskiej.

16.10 - Koncert Filharmonii Śląskiej dla uczniów szkół podstawowych i średnich, godz. 10.00 i 11. 40

16.10 - Koncert Filharmonii Śląskiej dla uczniów szkół podstawowych i średnich, godz. 10.00 i 11. 40

16.10 - Koncert Filharmonii Śląskiej dla uczniów szkół podstawowych i średnich, godz. 10.00 i 11. 40

16.10 - Koncert Filharmonii Śląskiej dla uczniów szkół podstawowych i średnich, godz. 10.00 i 11. 40

16.10 - Koncert Filharmonii Śląskiej dla uczniów szkół podstawowych i średnich, godz. 10.00 i 11. 40

BOLESŁAW

9. 10 - turniej tenisa stołowego, godz. 17.00, Ujków Nowy

16. 10 - XXI Jesień Poetycka, godz. 17.00

16. 10 - rozstrzygnięcie konkursu na „Warzywo - dziwoląg”

KONKURS

LITERACKI

Dziewięćsił '98

W związku z tym, że wciąż napływają do nas wiersze i opowiadania, przedłużamy termin nadsyłania prac do końca października. Przypominamy, że czekamy na wiersze (do 5), opowiadania (do 20 stron maszynopisu) i utwory dramatyczne. Wszystkie prace prosimy zaopatrzyć w godło. W osobnych kopertach, też zaopatrzonych w godło, prosimy umieścić swe dane osobowe. Nadesłane utwory nie mogą być wcześniej drukowane.

Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się w początkach listopada. O dokładnej dacie poinformujemy w jednym z najbliższych „Przeglądów Olkuskich”.

Wszystkich piszących zapraszamy!

Miejski Ośrodek Kultury w Olkuszu ogłasza nabór do sekcji;

- teatralnej
- plastycznej
- fotograficznej
- szachowej
- dziennikarskiej
- modelarskiej
- astronomicznej
- wokalne
- chóru Wrzos
- klubu literackiego

Nauka gry na pianinie i akordeonie,

Zespół Pieśni i Tańca „Ziemia Olkuska” (od lat 15)

„KĄTEM” OBIEKTYWU



Wolbrom. Brak zdecydowania, czy też rajcy miejscy mieli niedokładne informacje?

Foto: A. Sowula

HOROSKOP NA TYDZIEŃ

BARAN



Mądry człowiek pomaga innym i umacnia siebie.

Twoja sytuacja właśnie zaczęła się pogarszać, zaczynają pojawiać się problemy. Jesteś jeszcze nie do końca przekonany o ich powadze i zbyt niezdeterminowany, żeby dokonać zmian. Powinieneś nie tylko zmienić swoje poglądy, ale naprawić dawne błędy. Wymagać to będzie czasu i cierpliwości. Spróbuj zrozumieć kłopoty innych ludzi i nie żądać zbyt wiele. Najbardziej niewskazana jest dla ciebie teraz niecierpliwość.

Partner potrafi otworzyć się wobec ciebie, potrafi pomóc ci zmienić niespokojną, podejrziwą atmosferę obecnego związku na lepszą, rozumiejącą miłość. Jednak zasadniczo ty jesteś odpowiedzialny za trudności, do ciebie więc należy podjęcie inicjatywy.

BYK



Bardzo pomyślne.

Chociaż nie celowo, przysparzasz innym kłopotów i zmartwień, ale robi to każdy z nas. Nie powinienes zaprzestać swoich entuzjastycznych wysiłków, aby przemienić świat. Twoje życie znajduje się w idealnej równowadze. To równowaga złotego środka. Wszystko układa się pomyślnie.

Partner kształtuje twój charakter, jest paliwem dla twoich dążeń. Jego wpływ jest tak korzystny, że możesz przyjmować go z wdzięcznością i ufnością.

BLIŹNIĘTA



Sukces.

Zmiana jest wieczna i nieuchronna. Nawet, kiedy życie wydaje się stałe i niezmienne, jest to tylko złudzeniem. Czujesz, że otaczający świat przeszkadza ci w zrozumieniu obecnej zmiany. Nie potrzebujesz wyroczni ani magii, żeby rozszyfrować, co się dzieje. Niezależnie, jakie to jest pytanie czy problem, odpowiedzi znajdziesz w codziennym życiu, po prostu rozejrzyj się uważnie. Nie opieraj się zmianom i nie trzymaj się kurczowo tego, co wydaje ci się trwałe.

A w twoim związku oboje z partnerem przeciwstawiacie się zmianie. Przywiązaście się do pełnionych ról i wartości niedawnej przeszłości, a to powoduje

konflikty między wami. Przyjmij zmiany, nowe role i nowe poziomy porozumienia.

RAK



Szukanie związku.

Jesteś wytworem kultury, społeczeństwa, rodziny. Nie możesz się odnaleźć, gdyż unikasz bliskich związków z otaczającymi cię ludźmi. Włącz się w to, co robią ludzie, jeśli ich zasady pasują do twoich. To, że możesz stracić, stając się członkiem grupy, jest postawą neurotyczną. Jeśli będziesz zwlekał w nieskończoność, to przyjdzie czas, kiedy w ogóle nie będziesz w stanie zbliżyć się do innych.

Istnieje zawsze trzecia osoba w każdej parze, jesteś ty, partner i „my”, czyli was dwoje jako jedno. Ten trzeci element nadaje siłę i trwałość waszemu związkowi. Jeśli angażując się w inne związki obciążyles partnera obowiązkiem kochania, to osłabiasz łączącą was więź.

LEW



Zrób wreszcie pierwszy krok.

Twórz swoje związki tylko w szerszym współdziałaniu z innymi. Rezultatem będzie siła i solidarność. Reaguj swobodnie i naturalnie na pragnienia innych, jednak nie płaszcz się przed nimi, pragnąc uprzedzić ich pragnienia. Jesteś w bliskim kontakcie uczuciowym z kimś zajmującym centralne miejsce w społeczności. Nie czuj się skrępowany, okazując mu swoje uczucia.

Oboje z partnerem jesteście jednakowo odpowiedzialni za wasz związek. Dopóki jesteście razem, dopóki tworzyacie parę, praca nad trwałością łączących was uczuć musi być wspólna. Nie rozdrabniaj się na liczne flirty. Nie warto.

PANNA



Nie oglądaj się za siebie.

Jesteś ambitny, ale nie masz celu. Pchasz się do przodu przemocą, na oślep. Jeśli po prostu tylko chcesz iść do przodu, to wszystko w porządku. Wszystko w porządku, dopóki pozostaniesz wytrwały i dynamiczny. W porządku- dopóki nie będziesz oglądać się za siebie ani zastanawiać się, dokąd podążasz.

W większości miłosnych związków obecność aktywnej woli jest niebezpieczna i niszcząca. Uczucia to materia na tyle delikatna, że nie poddają się procesom wolicjonalnym. Bądź nadal tak uważny na potrzeby partnera, twoja subtelność powoduje, że jest zadowolony i czuje się kochany.

WAGA



Działaj możliwie najmniej.

Jeśli niczego nie pragniesz, wszystko, co dostajesz, jest błogosławieństwem. Niczego nie oczekujesz, więc wszystko, co się zdarza jest niespodzianką. Innym ludziom uwikłanym w plany i teorie, oczekiwania i niepokoje, to, co robisz, wydaje się oryginalne i doskonałe. A ty po prostu reagujesz naturalnie czerpiąc z nieograniczonych możliwości działania.

Jesteś spontaniczny i szczerzy z partnerem albo taki wydajesz się być. Dobrym sprawdzianem dla waszego związku są nagłe niespodzianki. Jeśli twoje reakcje z góry daje się przewidzieć, to znaczy, że nie jesteś w dobrym kontakcie z partnerem i waszym życiem jako pary, że kierujesz się stereotypami.

SKORPION



Skromność

Skromność nie powinna być usprawiedliwieniem ograniczenia czy niewypełnienia twoich obowiązków. Czujesz, że jesteś osobą zbyt nieważną, zbyt zwykłą, aby przyjąć pewne obowiązki właściwe twojej roli. Jest to jedynie racjonalizacja twojego lęku. Żyjesz w systemie społecznym niezależnie od tego, czy ci się to podoba, czy nie. Pamiętaj, że inni są zależni od właściwego wypełnienia twojej roli.

Czujesz, że rozumiesz swój związek z partnerem i starasz się kierować tym związkiem zgodnie ze swoim zrozumieniem. Pragniesz dostosować wszystko do wymyślonego ideału. Miłość jest wszechogarniająca, lecz gdy tylko się ją określi, stanie się ograniczona. Kiedy kochankowie wyznają sobie miłość, ograniczają ją przez stwierdzenie możliwości niekochania.

STRZELEC



Możesz zająć się polityką.

Twoje zrównoważone widzenie przeszłości i przyszłości dało ci specjalny wgląd w procesy społeczne. Z takim talentem powinienes starać się osiągnąć wpływową społeczną lub polityczną pozycję, jeśli zdecydowałeś się na szerszy i bardziej aktywny styl życia. Jeśli zadowala cię życie proste, jest to czas na kontemplację.

W twoim związku panuje spokój i harmonia. Oboje potraficie odróżnić sprawy ważne od nieważnych i zachować zdrowy dystans do rzeczywistości. To dobra pora na rozwój i umacnianie waszych uczuć.

KOZIOROŻEC



Poprawa, cokolwiek zrobisz.

Autorytet, który zyskałeś, może być związany z kontrolowaniem funduszy innych albo też wynikający z powszechnego uznania dla twojej mądrości i uczciwości. Przedsięwzięcie, jakim się zajmujesz, rozkwita. Prowadź harmonijne i pomyślne życie w świecie materialnym nie zapominając o przejściowej naturze wszystkich ziemskich dóbr.

Dominujesz nad partnerem, który się tobie poddaje. Obaj jesteście tego układu świadomi i akceptujecie go. Przyjaciel zmęczy się tą grą wcześniej niż ty. Po wynikłych z tego konfliktach nastąpi pojednanie, ale to już nigdy, już nigdy nie będzie to samo.

WODNIK



Odwrót.

Zostawiłeś sobie bardzo niewiele czasu, aby wycofać się z niewygodnej sytuacji w uporządkowany, racjonalny sposób. Ale oddalając się od nieprzyjaznych sił, związałeś swój los z kimś mocniejszym, kto także się od nich odsuwa. Jego siła wyprowadzi cię z opresji bezbezpiecznej. Wszystko ułoży się dobrze.

W twoim związku konflikt. Partner celowo utrudnia porozumienie i współdziałanie, które ty uważasz za najważniejsze w waszych kontaktach. Jeśli nadal będziesz wciągał partnera w sytuacje, których on chce uniknąć, to go jeszcze bardziej oddalisz. Naucz się polegać na sobie w tym, czego partner ci nie daje.

RYBY



Pokonasz przeszkody.

Poszukaj wsparcia i pomocy wśród otaczających cię ludzi. Jeśli zachęcisz ich do działania, masz szansę zostać zaakceptowany jako przywódca. W końcu pokonasz przeszkody. Teraz musisz się wycofać i poczekać na bardziej sprzyjający czas do działania.

Ty i partner tworzyacie nadzwyczajną zgraną parę. Jednak życie w niepotrzebnym napięciu spowodowanym dezorientującym wpływem otoczenia kierującego się dwuznacznymi wartościami. Wyzwólcie się spod tych ogłupiających wpływów i zajmijcie się pielęgnacją waszego związku.

J.S.

Robimy wszystko

Rozmowa z Józefem Sareckim i Andrzejem Osuchem z Olkuskiej Agencji Rozwoju S.A.

Wiele razy byłem pytany o to, czym zajmuje się Olkuska Agencja Rozwoju S.A. I zawsze okazywało się, że odpowiedź na tak postawione pytanie jest bardzo prosta, ale udzielenie precyzyjnej odpowiedzi nastęrcza wiele trudności. Odpowiadałem, że Agencja zajmuje się „wszystkim”.

Teraz, kiedy minęły właśnie dwa lata od powstania Agencji nadarzyła się okazja, by zapytać Zarząd, o to co udało się zrobić przez te dwa lata.

Przegląd Olkuski: - Czy faktycznie można mówić, że Olkuska Agencja Rozwoju zajmuje się „wszystkim”?

Józef Sarecki: Jest to nieco przesadzona opinia. Ale faktem jest, że działamy w różnych dziedzinach. W statucie zapisane jest zdanie, które określa cel działania Agencji: „Podejmowanie działań na rzecz rozwoju gospodarczego regionu olkuskiego”. Ten właśnie cel przyświeca wszystkim naszym poczynaniom.

Andrzej Osuch: - Zatrudniamy obecnie dziesięć osób w ramach umowy o pracę i współpracujemy z gronem specjalistów z różnych dziedzin na zasadzie umów - zleceń.

P.O.: Czym więc może się Agencja pochwalić?

J.S.: Naszą działalność rozpoczęliśmy od zorganizowania i uruchomienia składnicy akt archiwalnych, dla potrzeb której zaadoptowaliśmy pomieszczenia w budynku w Gorenicach, będącego własnością Gminnej Spółdzielni. Gromadzi ona akta przedsiębiorstw likwidowanych i upadłych ze Śląska i Małopolski.

Przy dużym zaangażowaniu Panów Leszka Konarskiego i Andrzeja Ryszki zagospodarowaliśmy tereny byłej fabryki domów w Olewinie. Swe siedziby ma tam dziewięć firm, które zatrudniają około stu osób, a docelowo pracę znajdzie tam około trzystu osób.

A.O.: - Przy współpracy z Dyrekcją ZGH „Bolesław”, a szczególnie Dyrektora Naczelnego - B. Ochaba, Paniami Krystyną Kowalewską, Wójtem

Bolesławia oraz Barbarą Piętką - Bogajewską, Burmistrzem Bukowna, udało się zagospodarować część zbędnego majątku ZGH. Przy Kopalni „Olkuszczyk” rozpoczyna działalność firma „Euronit”, produkująca dachówki cementowe, która docelowo zatrudni około sześćdziesięciu osób. W Bukownie i Bolesławiu znalazły swe miejsce dwie firmy - „Elmot” i „Peszel” - produkujące materiały elektroinstalacyjne.

J.S.: - W Bolesławiu przekazaliśmy teren dla bazy transportowej po byłym PBMH w Krakowie. Wspólnie z Dyrekcją OWENT dokonaliśmy uwłaszczenia i sprzedaży terenu po dawnej siedzibie OWENT w Olkuszu.

A.O.: - Ponadto Agencja zajmuje się regulacją stanu prawnego nieruchomości, przeprowadzaniem przetargów na sprzedaż nieruchomości i podmiotów gospodarczych na ich zlecenie oraz pomocą przy rejestracji nowych podmiotów gospodarczych.

J.S.: - Zajęliśmy się także sprawą zagospodarowania terenów wokół Linii Hutniczo - Siarkowej od Wolbromia, aż do Sławkowa. Burmistrz Wolbromia, Jerzy Górnicki przygotował już około 60 hektarów terenów przyległych do torów. Jednak sprawy te wymagają stosownych umów międzynarodowych między Polską i Ukrainą, a to przerasta kompetencje i możliwości Agencji.

P.O.: - A co z promocją regionu, zwłaszcza w kontekście reformy administracyjnej?

J.S.: - Postanowiliśmy uruchomić w Agencji dział promocji. W jego ramach powołaliśmy Oficynę Wydawniczą „Orle Gniazdo”, a od Gminy Olkusz przejęliśmy prawo do wydawania „Przeglądu Olkuskiego”. Już ukazało się kilka wydań broszurowych o Olkuszu oraz większa już pozycja pt. „Heretycy regionu olkuskiego”, w przygotowaniu są kolejne pozycje. Zdecydowaliśmy się także na wydawanie „Handlowego Przeglądu Olkuskiego”, ukazującego się na terenie całego powiatu olkuskiego.

W związku z powrotem do powiatu olkuskiego Gminy Trzyciąż mamy nadzieję na nawiązanie z jej władzami współpracy. Znajduje się tam wiele atrakcyjnych terenów inwestycyjnych.

A.O. Nawiązaliśmy ostatnio wiele kontaktów z inwestorami z kraju i zagranicy, którzy zainteresowani są inwestowaniem na terenie Polski Południowej. Rozmowy te jednak znajdują się ciągle we wstępnej fazie i nie chcielibym o nich mówić.

P.O.: A co dzieje się w samym Olkuszu?

J.S.: - Rozpoczęliśmy budowę zespołu garaży na Osiedlu Młodych, i przy-

gotowujemy już tereny pod budowę następnych, między innymi przy ulicy Jana Kantego

Mamy także bardzo atrakcyjną ofertę dla małych i średnich firm z naszego terenu. Wspólnie z Górnośląską Agencją Rozwoju Regionalnego uruchamiamy nisko oprocentowane pożyczki dla firm tworzących nowe miejsca pracy.

Nie pozostaje mi więc nic innego, jak wszystkich zainteresowanych naszą ofertą zaprosić do siedziby Olkuskiej Agencji Rozwoju S.A. w Olkuszu, przy ulicy Piłsudskiego 16.

I korzystając jeszcze z okazji rozmowy, w związku z kończąca się kadencją władz samorządowych, chciałbym podziękować za współpracę władzom Gmin Bolesław, Bukowno, Olkusz i Wolbrom oraz Kierownikowi Urzędu Rejonowego, Leszkowi Konarskiemu.

P.O.: - Dziękuję za rozmowę
Rozmawiał KM

Przemysław Gołębiowski.


Lat 25, kawaler, mieszka w Niesułowicach. Student czwartego roku Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Wydział Zarządzania. Obecnie pracuje w KWK „Siersza” w Trzebini.

Jako reprezentant społeczności Ziemi Olkuskiej w przyszłym Powiecie Olkuskim będę starał się zwiększyć zasobność i podnieść jakość życia mieszkańców przyciągając na nasz teren kapitał inwestycyjny, aby powstały tu nowe zakłady przemysłowe, firmy usługowe, tworząc w ten sposób możliwość zatrudnienia dużej, wykwalifikowanej grupy osób bezrobotnych. Będę również podnosił starania mające na celu promocję powiatu olkuskiego oraz jego walorów turystycznych, co stworzy dodatkowe źródła dochodów mieszkańców naszego powiatu.

z poważaniem

Przemysław Gołębiowski

Kandydat do rady powiatu - okręg 6 lista nr 2 pozycja 8



AKCJA WYBORCZA SOLIDARNOŚĆ

LISTA NUMER 2



Szanowni Wyborcy, Mieszkańcy Ziemi Olkuskiej.

Kampania wyborcza już zbliża się do końca. Już wręcz godziny dzielą nas od zakończenia pierwszych po reformie administracyjnej wyborów. Są one bardzo ważne dla nas wszystkich.

Jeżeli wszyscy dokonamy trafnego wyboru - wybierzemy ludzi kompetentnych, uczciwych i aktywnych w działaniu - uzyskamy szansę na sprawne funkcjonowanie władzy samorządowej wszystkich szczebli.

Jak Państwo zauważyli, nasza kampania przedwyborcza prowadzona była w sposób bardzo oszczędny. Nie posługiwaliśmy się kolorowymi plakatami i ulotkami. Uznaliśmy, że nasi kandydaci będą się zwracać bezpośrednio do Państwa, a pieniądze lepiej wydawać na potrzeby społeczności, niż na kosztowną kampanię wyborczą. O naszej sile stanowią ludzie, którzy zdecydowali się reprezentować swych Wyborców i środowiska, z których się wywodzą, a nie drogie plakaty wyborcze.

Zwracamy się więc do wszystkich mieszkańców Ziemi Olkuskiej o jak najliczniejszy udział w wyborach samorządowych, w dniu 11 października. W tym właśnie dniu, to w Państwa rękach znajduje się decyzja o przyszłości regionu, To właśnie Państwo wybierają swych przedstawicieli, od których będziecie mogli wymagać spełnienia przedwyborczych obietnic.

Oddajcie Państwo swój głos na ludzi Akcji Wyborczej Solidarność.

Andrzej Ryszka
Szef Gminnego Sztabu
Wyborczego AWS

Leszek Konarski
Szef Powiatowego
Sztabu Wyborczego AWS

Leszek Rusek
Pełnomocnik Komitetu
Wyborczego AWS
Powiatu Olkuskiego

Abyś Wybrał Samorząd

Okręg nr 1

1. Andrzej Ryszka
2. Zbigniew Kozieł
3. Janusz Drozd
4. Jadwiga Kallista
5. Mirosław Lipa
6. Andrzej Majcherek
7. Jerzy Pandel
8. Ewa Przewięźlikowska
9. Dariusz Rzepka
10. Halina Wójcik

Siedziby obwodowych komisji wyborczych:

- Zespół Szkół Mechaniczno-Samochodowych, Olkusz, ul. Górnicza 12
- Zakład Doskonalenia Zawodowego, Olkusz, ul. Piłsudskiego 20
- Szkoła Podstawowa nr 5, Olkusz, ul. Cegielniana 24
- Szkoła Podstawowa nr 1, ul. J. Kantego 5
- Szkoła Podstawowa nr 6, Olkusz, ul. Długa 67
- Dom Pomocy Społecznej Olkusz, ul. Jana Kantego 4
- Świetlica Wiejska MOK w Bogucinie Małym

Okręg nr 2

1. Maciej Majewski
2. Jerzy Dobrowolski
3. Jerzy Prusaczyk
4. Antoni Chyra
5. Edmund Gałka
6. Robert Jałowiec
7. Andrzej Kallista
8. Leszek Nadobny
9. Grzegorz Piątek
10. Przemysław Rech
11. Czesław Rybak
12. Leszek Szota
13. Andrzej Tracz
14. Ryszard Wasilewski
15. Andrzej Zasucha

Siedziby obwodowych komisji wyborczych:

- Zespół Szkół, Olkusz, ul. Fr. Nullo 32
- Szkoła Podstawowa nr 4, Olkusz, ul. Fr. Nullo 36
- I Liceum Ogólnokształcące, Olkusz, ul. Polna 8
- Szkoła Podstawowa nr 9, Olkusz, ul. Olewińska 97 A
- Przedszkole nr 13, Olkusz, ul. Olewińska 99

Okręg nr 3

1. Leszek Rusek
2. Wojciech Głuch
3. Małgorzata Bienias
4. Andrzej Buliński
5. Józef Chłosta
6. Stanisław Kasprzyk
7. Wojciech Matusiak
8. Waldemar Pierzynka
9. Grzegorz Rogólski
10. Jerzy Skubis
11. Leszek Wilk
12. Andrzej Wójcik

Siedziby obwodowych komisji wyborczych:

- Szkoła Podstawowa nr 2, Olkusz, ul. Kochanowskiego 2
- Szkoła Podstawowa nr 10, Olkusz, ul. Żeromskiego 2
- Przedszkole nr 10, Olkusz, ul. Żeromskiego 6
- Klub Osiedlowy, Olkusz, ul. Kopnickiej
- Szkoła Podstawowa w Żuradzie
- Szpital Miejski, Olkusz, ul. Al.1000-lecia

Okręg nr 4

1. Jerzy Czekaj
2. Barbara Kiszko
3. Tadeusz Gumółka
4. Łukasz Jurga
5. Barbara Kołodziejczyk
6. Rafał Kulig
7. Zbigniew Lis
8. Józef Miła
9. Jan Niemczyk
10. Jerzy Sosiński
11. Maria Wilk
12. Andrzej Witek

Siedziby obwodowych komisji wyborczych:

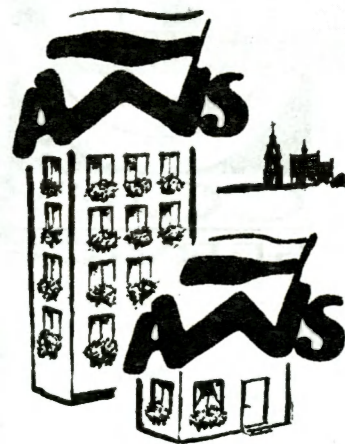
- Zespół Szkół Budowlanych, Olkusz, ul. Legionów Polskich 1
- Przedszkole nr 8, Olkusz, ul. Legionów Polskich 12
- Szkoła Podstawowa nr 3, Olkusz, ul. kpt. Hardego 11
- Szkoła Podstawowa w Osieku
- Szkoła Podstawowa w Witeradowie

**Okręg nr 5**

1. Józef Stach
2. Henryk Woszczyk
3. Maria Jałowiec
4. Ireneusz Kocjan
5. Zenobiusz Majda
6. Paweł Piasny
7. Piotr Żak

Siedziby obwodowych komisji wyborczych:

- Szkoła Filialna w Troksie
- Szkoła Podstawowa w Kosmolowie
- Szkoła Podstawowa w Sienicznie
- Klub Rolnika w Gorenicach
- Świetlica Wiejska MOK w Niesułowicach
- Szkoła Podstawowa w Zawadzie
- Szkoła Podstawowa w Zimnodole
- Szkoła Podstawowa w Zedermanie
- Szkolny Punkt Filialny w Podlesiu Rabsztyńskim
- Szkoła Podstawowa w Braciejówce



KANDYDACI DO RADY POWIATU

Okręg nr 5

1. Adam Giera
2. Leszek Konarski
3. Stanisław Barczyk
4. Roman Chmielewski
5. Jacek Ćmielewski
6. Marek Kajda
7. Małgorzata Kozieł
8. Elżbieta Mirska
9. Zbigniew Opilka
10. Mieczysław Osuch
11. Ryszard Pomierny
12. Małgorzata Stach
13. Jan Stanek
14. Zbigniew Stopa
15. Józef Szwajcowski
16. Edward Wach
17. Adam Zub

Siedziby obwodowych komisji wyborczych:

- Zespół Szkół Mechaniczno-Samochodowych, Olkusz, ul. Górnicza 12
- Zakład Doskonalenia Zawodowego, Olkusz, ul. Piłsudskiego 20
- Szkoła Podstawowa nr 5, Olkusz, ul. Cegielniana 24
- Szkoła Podstawowa nr 1, ul. J. Kantego 5
- Szkoła Podstawowa nr 6, Olkusz, ul. Długa 67
- Dom Pomocy Społecznej Olkusz, ul. Jana Kantego 4
- Świetlica Wiejska MOK w Bogucinie Małym
- Szkoła Podstawowa nr 2, Olkusz, ul. Kochanowskiego 2
- Szkoła Podstawowa nr 10, Olkusz, ul. Żeromskiego 2
- Przedszkole nr 10, Olkusz, ul. Żeromskiego 6
- Klub Osiedlowy, Olkusz, ul. Kopnickiej
- Szkoła Podstawowa w Żuradzie
- Szpital Miejski, Olkusz, ul. Al.1000-lecia

Okręg nr 6

1. Ryszard Cebula
2. Maria Jędrzyk
3. Anna Adamczyk
4. Małgorzata Babiuch
5. Jerzy Cichy
6. Stanisław Falgier
7. Tomasz Gęgotek
8. Przemysław Gołębiowski
9. Grażyna Kuźniar
10. Albert Majda
11. Krystyna Marczevska
12. Dorota Marzec
13. Aldona Nowicka
14. Roman Nowosad
15. Andrzej Przybylski
16. Krzysztof Sadowski
17. Adam Skotniczny
18. Jerzy Stępień
19. Wanda Śmierzyńska

Siedziby obwodowych komisji wyborczych:

- Zespół Szkół, Olkusz, ul. Fr. Nullo 32
- Szkoła Podstawowa nr 4, Olkusz, ul. Fr. Nullo 36
- I Liceum Ogólnokształcące, Olkusz, ul. Polna 8
- Szkoła Podstawowa nr 9, Olkusz, ul. Olewińska 97 A
- Przedszkole nr 13, Olkusz, ul. Olewińska 99
- Zespół Szkół Budowlanych, Olkusz, ul. Legionów Polskich 1
- Przedszkole nr 8, Olkusz, ul. Legionów Polskich 12
- Szkoła Podstawowa nr 3, Olkusz, ul. kpt. Hardego 11
- Szkoły Podstawowe w Osieku, Witeradowie, Troksie, Kosmolowie, Sienicznie, Zawadzie, Zimnodole, Zedermanie, Podlesiu Rabsztyńskim, Braciejówce oraz Klub Rolnika w Gorenicach, Świetlica Wiejska MOK w Niesułowicach



od nas wyjdiesz z kasa!!!

1230*

KASA POSNET PERSONAL
Z TELEFONEM
MOTOROLA I KARTĄ
SIMPLUS



1790*

*NETTO

**NAJTAŃSZA
KASA W POLSCE**

(seria limitowana do wyczerpania zapasów)

ul. K. K. Wielkiego 29, II piętro; tel. 6435146; 6431556 w. 19, 20; e-mail: biuro@copyservice.com.pl

Kandydat AWS do Sejmiku Samorządowego Województwa Małopolskiego

STANISŁAW DEJA

Nie rzucam słów na wiatr

Rozmowa z wiceprezesem NSW S.A. - Stanisławem Deją - lat 48, żonaty, czworo dzieci. Absolwent AGH w Krakowie na wydziale elektrotechniki. Ukończył także drugi fakultet studiów o kierunku marketing i zarządzanie. Pracownik KWK „Janina” od 1973 roku. Przewodniczący NSZZ „Solidarność” w latach 80-81 oraz 89-90. Przeszedł wszystkie szczeble w hierarchii górniczej. Zaczynał od sztygara, a po wygraniu konkursu został dyrektorem kopalni. Przez 6 lat jego zarządzania „Janina” z nierentownej, stała się jedną z najlepszych kopalń w Polsce.

Obecnie wiceprezes w Nadwiślańskiej Spółki Węglowej S.A W spółce odpowiada za restrykturyzację i nadzór właścicielski. Trzeba dodać, że NSW w ostatnich 2 latach jest czołową spółką w Polsce w zakresie nowatorskich rozwiązań organizacyjnych.

Jest kandydatem do Sejmiku z listy AWS nr 2 pozycja 1.

- *Dlaczego zdecydował się pan kandydować w zbliżających wyborach?*

- Była to niewątpliwie trudna decyzja. Już kiedyś powiedziałem, że politykę zostawiam, ale w życiu bywa różnie. Zmieniły się też realia, tak jak zmienia się cały nasz kraj. Nastąpiła więc decentralizacja Polski i trzeba wziąć odpowiedzialność za rozwój własnego regionu. Nie można przecież stać z boku, bo musimy budować przyszłość dla naszych dzieci. Nie bez znaczenia także było, że kilkusobowa grupa przyjaciół, kolegów, a nawet ludzi, których przedtem nie znałem, usilnie starała się mnie przekonać, abym po raz kolejny spróbował przenieść swoją wiedzę nabytą w kierowaniu dużymi przedsiębiorstwami na szerszy obszar działania. Zaproponowano mi kandydowanie do Sejmiku ponieważ w nowym województwie problemy górnictwa są mniej znane.

- *Nieobecni wtedy nie będą mieć głosu?*

- Na pewno tak. W nowym województwie znajdują się miejscowości od dziesięcioleci nie związane z Krakowem. Trzeba w niektórych sprawach zaczynać wszystko od początku. Jest więc do załatwienia szereg spraw związanych z funkcjonowaniem naszego regionu w nowym granicach. Są to komunikacja, transport, energetyka, ochrona środowiska, gdzie trzeba od razu podjąć działania, aby uprzedzić innych.

- *Czyli wyścig po kasę dla reprezentowanych przez siebie regionów?*

- Nie tylko po kasę, chociaż rzeczywistość jest taka jaką każdy widzi. Musimy więc być silni. Aby być silnym trzeba mieć wspólny cel i dążyć do niego razem dlatego wymagane jest jak największe poparcie swoich wyborców. Aby cokolwiek załatwić, przedstawić trzeba swoje argumenty podpartę rzetelną wiedzą na tematy, które wymagają pomocy od stolicy województwa. Nic się przecież nie załatwi będąc w Sejmiku biernym „słuchaczem”.

Trzeba jeszcze posiadać kontakty z ludźmi, którzy tworzą politykę w Polsce, a przede wszystkim być blisko swoich wyborców i z autopsji znać ich problemy.

- *Nie zapomni więc pan o ludziach, którzy 11 października zagłosują na pana?*

- Wiem, że zaufanie wyborców jest nagminnie łamane. Jakoś później szybko się zapomina, o tym, kto wyniósł daną osobę do reprezentowania w kręgach ustawodawczej władzy. Mogę tylko zapewnić, że nie zwykłem rzucać słów na wiatr i ze swoich zobowiązań do wyborców wywiążę się na pewno.

Rozmawiał Ryszard Franciszek Gałuszka

Akcja Wyborcza Solidarność to nie tylko programy. Naszą siłą są ludzie.

PRACA

- * Instalatorów, pracowników budowlanych zatrudnić w Krakowie, tel. 0 12 634 23 22 w. 28.
- * Zatrudnię tapicera, tel. 643-49-80.
- * Specjalista personalny, obsługa komputera, urządzeń biurowych - szuka pracy, tel. 643 24 12. 28
- * Kierownika budowy z uprawnieniami i praktyką oraz kosztorysanta z praktyką, tel. 641 23 65. 25
- * Adresowanie kopert. Wyslij 3 znaczki, kopertę i kupon kontaktu. GLOBAL, K. Zieliński, 32-332 Bukowno, ul. Wodąca 142. 25
- * Młody (25 lat), wykształcenie średnie, z doświadczeniem handlowym, przyjmij każdą pracę. Wiadomość w redakcji.
- * Płytkarzy z PRAKTYKĄ przyjmę - praca ciągła, tel. 642 20 10. 24
- * Energiczna, solidna studentka marketingu (ost. rok st. zaocznego) podejmij pracę natychmiast, tel. 0 35 643 23 63.
- * Kierowca wózków akumulatorowych i spalinowych poszukuje pracy. Olkusz ul. Skalska 12/40. 33
- * Zatrudnię spawaczy elektrycznych i gazowych z uprawnieniami UDT, tel. 642-85-57 lub 643-46-87. 23

- * 29 lat, średnie wykształcenie, prawo jazdy kat. B, T. Doświadczenie handlowe, dyspozycyjny, podejmij pracę, tel. kontakto- wy (0 32) 262 89 16
- * SZWAJCARSKI koncern finansowo-ubezpieczeniowy. Zapewniamy Ci wyszkolenie, pomoc i początkowo prowizję gwarantowaną (1200 PLN). Osoby zakwalifikowane tworzyć będą elitarną grupę doradców finansowych zarabiających pieniądze i pomagających innym, z Tobą lub bez Ciebie. Którą sytuację wolisz? Tel. 0 601 40 27 66. 25

USŁUGI

- * Optyk dyplomowany zaprasza do zakładu optycznego przy ul. KKW 12 (budynek PSS Olkusz). Człony od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00, sobota 9.00-13.00 - realizacja recept okularowych, płyny pielęgnacyjne do soczewek kontaktowych Bausza, Optimus UniCare, tabletki do odbiałczania, wykonywanie ekspresów. 23
- * Atestowane haki holownicze - Olkusz, ul. Piłsudskiego 12A, tel. dom. (0-35) 643 04 89. 29
- * STAL ART FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA. Ślusarstwo, kowalstwo artystyczne, metaloplastyka. Bramy, furtki, kraty, ogrodzenia, balustrady, oświetlenie, lawki parkowe, tel. 0 602 486 836, 0 35 643 37 64. 28
- * AUTO-ALARMY, blokady skrzyni biegów, immobilisery, centralne zamki, radioodtwórzacze, alarmy, telewizja przemysłowa. Autoryzacja, raty. Tel. 643 02 67, kom. 0 601 406 895. 28
- * PROMOCJA!!! Zestawy telewizji satelitarnej PACE z dwoma konwerterami (SHARP), polska grafika, 100 programów, cena tylko 700 zł. Tel. 643 21 67, 0 603 283 229. 24
- * KOMPUTEROWE PRZEPISYWANIE TEKSTÓW, tabele, wykresy, rysunki w AutoCAD, tel. (0-35) 644 71 22. 25
- * PROMOCJA!!! - Solum, Olkusz ul. Szpitalna 44, tel. 643-08-72 wew. 37, każdy czwarty seans gratis. 27
- * „RENAULT” sklep z częściami zamiennymi. Olkusz, ul. K.K. Wielkiego (naprzeciwko byłej Styłowej), tel. 641-10-05. 28
- * REKLAMA ŚWIETLNA - kasetony, litery przestrzenne, bannery, makiety. „SILVA” Hotel Olkusz, tel. 643-36-13 wew. 333, 0-90 35-71-28. 26
- * WIDEOREJESTROWANIE, cyfrowy montaż, stereo HI-FI, tel. (0-35) 642 43 15. 33

- * KOMPUTEROWE PRZEPISYWANIE TEKSTÓW, tel. (0-35) 643 37 37. 39
- * Kompleksowe sprzątanie mieszkań „Rainbow”. Czyszczenie tapicerki samochodowej u Klienta, tel. 64 22 216. Efekt gwarantowany. 28
- * Firma Remontowo-Budowlana EWJWA: kafelkowanie, układanie podłóg i boazerii, osadzanie okien, usługi transportowe. KLU-CZE, ul. Górna 22.
- * „CEKAZ” wykonuje ogrodzenia, bramy, balustrady, wiaty, konstrukcje reklamowe i inne ślusarsko-tokarskie, Wierchowisko 155A lub Olkusz, Al. 1000-lecia 9/13, tel. 643 35 08, wierzorem. 28
- * Usługi tapicerskie - Olkusz, ul. Rzemieślnicza 10 (przy ul. Cegielnianej), tel. 643 22 64, tel. dom. 643 42 82. 26

SAŁATKI NA WYNOS

Bar mate conieco

Olkusz, Króla K. Wielkiego 4 - w bramie

- * NAPRAWA PRALEK AUTOMATYCZNYCH i innego sprzętu zmechanizowanego, A. KOTAS, ul. Tuwima 3/23, Olkusz, tel. 643 41 46. 45
- * Naprawa maszyn do pisania, liczenia i szycia, tel. 643 22 84, ul. Legionów Polskich 8/24. 24
- * PILOTY do telewizorów, magnetowidów, Olkusz, ul. Bylicy 1, p. 310, tel. 643 27 37 w. 48. 24
- * Kostka brukowa - kompleksowe brukowanie. Kamień elewacyjny, płytki - różne kolory. Tel. 035 642 41 31. 29
- * MONTAŻ ANTEN, radiotelefonów UKF, CB, konserwacja, naprawy - rachunki, „Delta” tel. 644 22 57.
- * Gładź gipsowa, boazerie panelowe, podłogi pływające, siding, kafelkowanie - rachunki VAT, raty. Tel. 641 24 70. 23
- * MONTAŻ OKIEN I DRZWI dremniane, PCV, aluminium. Szybko i solidnie z gwarancją na wykonany montaż, tel. 8.00 - 15.00, 643 12 29 wew. 126, kom. 0 602 105 635. 24
- * MALBUD - Proponuje remonty kompleksowe i adaptacje pomieszczeń w zakresie: Prace murarskie. Docieplenie budynków (siding). Malowanie wewnętrzne i zewnętrzne elewacji i dachów. Montaż boazerii, sufitów, podłóg, ścianki działowe, kafelkowanie, tapetowanie, gładź gipsowa, tapety natryskowe, instalacje wodno-kanalizacyjne, tel. 643 12 29 wew. 126, w godz. 8.00-15.00, kom. 0 602 105 635. 24
- * „Pomyśl już dziś o przyszłości”. Ubezpieczenia PZU - życie, majątkowe. Tel. 0-35 642-80-11, 642-80-12 wew. 208. 25
- * System osłon okiennych, rolety materiałowe od 39,81 zł, żaluzje pionowe od 34 zł/m2. RATY!!!, tel. 0 602 476 159. 25
- * Pianina, akordeony, naprawa, strojenie, tel. 643 28 87. 25
- * Instalacje wod-kan., C.O. tradycyjne, miedziane, remonty, przeróbki, tel. 641 14 98. 26
- * Montaż anten satelitarnych, konfiguracja komputerowa, tel. 643 21 67, 0 603 283 229. 24
- * WSZELKIE USŁUGI BUDOWLANE, remonty łazienek, wystrój wnętrz, płytki, tapety itp., tel. 642-20-10. 23
- * DPS - Sufity napinane. Tel. 641 27 34, 643 29 52. 25
- * USŁUGI AUTOBUSAMI TURYSTYCZNYMI, Głuch Włodzimierz, tel. (0-35) 643-29-81 (po 15-tej). 24

- * Nowoczesny wystrój wnętrz i elewacji. Systemy sufitowe, panele ściennie i podłogowe, kafelkowanie, siding i inne wykonuje. Tel. 641 27 34, 643 29 52. 25
- * ELEKTROINSTALATORSTWO, oświetlenia, siła, domofony, montaż, naprawa, VAT, tel. 643-21-15. 31
- * Wystrój kościołów - śluby, tel. 641-13-23 (wieczorem). 28
- * Manicure. Pedicure. Sztuczne Paznokcie Studio Kosmetyczne „SABINA”. Tel. 643-39-03. 24
- * Tanie odbitki KSIĘRO, Bylicy 1, pok. 105 (I piętro, korytarz niebieski), tel. 643-27-37 wew. 25. 28
- * Naprawa sprzętu AGD, sprzedaż części zamiennych, odkurzacze, młynki, miksery, robo-

* Salon muzyczny „ABIX” poleca instrumenty muzyczne, nagłośnienia, akcesoria, literaturę muzyczną. Komis instrumentów muzycznych. Przyjmujemy zlecenia na obsługę imprez kulturalno - rozrywkowych. Olkusz, ul. Kościuszki 10, tel. 035 643 09 77, 0601 892 006.

KUPIE - SPRZEDAM

- * KSEROKOPIARKI CANON - nowe i używane sprzedaż, serwis, ul. Bylicy 1, pok. 310, tel. 643 27 37 w. 48. 31
- * Nowa francuska suknia ślubna. Rozmiar: 170 - 96 - 70, przód gipiura, cena 300 zł. Tel. 0-35 642-80-11, 642-80-12 wew. 208 po godz. 15.00. 25
- * Odkupię numer telefonu w Olkuszu. Propozycje kierować pod nr 0 32 293 10 80.
- * Sprzedam polskie owczarki nizinne, 3-miesięczne, z rodowodem. Tel. 0-35 643 03 91 po godz. 17.00. 24
- * Sprzedam szafę chłodniczą Bochnia dwudrzwiowa w pionie, taboret gastronomiczny elektryczny, czajniki 5L i inne drobne wyposażenie gastronomiczne w dobrym stanie. Wiadomość: 0 35 643 30 580 po 21.00 i do 8.00.
- * Sprzedam 126p r.p. 1995, zielony, stan bardzo dobry, tel. 64 24 783.
- * Sprzedam tanio 126p, 89 r. i Zuka 77 r. Chlina 215.
- * Tanio sprzedam fiata 125 po wypadku, Olkusz, ul. Legionów Polskich 2/3.
- * Tanio sprzedam szafę, stół okrągły, ławę, segment młodzieżowy. Tel. (0-35) 64 33 761.
- * Sprzedam Forda Fiestę 1,3, 1994 r. wspomaganie kierownicy, granatowa perła, tel. 64-41-91. 24
- * Sprzedam „malucha” r. prod. 1989, stan dobry. Tel. 643 52 81. 25
- * Poszukuję garażu do wynajęcia przy ulicy Osieckiej. Tel. 643 36 38, 0602 516 575. 26
- * OKAZJA - ŁADA SAMARA 1300, 1990, Biała, 3 drzwiowa, cena 7500, tel. kom. 0602 74 08 89. 24

NIERUCHOMOŚCI

- * CENTRUM NIERUCHOMOŚCI GROSS, Rynek 20 (PTTK), II piętro, kupno-sprzedaż, wynajem, zamiana, wycena i zarząd nieruchomości, tel. 643 37 17.
- * Sprzedam grunt z Zadróżu przy drodze głównej o powierzchni 0,70 ha z możliwością pod zabudowę. Wiadomość: Zadróż 128. 24

SERDECZNOŚCI

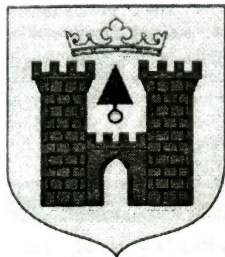
- * Najukochańszej mamie i Najwspanialszej żonie Tereni, z okazji imienin i zbliżających się urodzin, wszystkiego co najlepsze życzą córki Magda z Moniką i mąż Leszek.

PRZYPOMINAMY O NASZYCH KSIĄŻKACH



„Heretycy regionu olkuskiego” - O. Dziechciarz „Olkusz, przewodnik po mieście i okolicy” - K. Miszczyk, Z. Rola-Wywiół. Wydawnictwa te można nabyć w olkuskich księgarniach oraz w redakcji „Przeglądu Olkuskiego”.





Szanowni Państwo!

Druga Kadencja Zarządu Miasta i Gminy Olkusz dobiega końca. Czas na dokonanie podsumowania naszych działań i złożenia wyborcom sprawozdania z efektów prac samorządu terytorialnego naszego miasta i gminy.

Zdajemy sobie sprawę, że pochłonięci pracą nie zawsze potrafiliśmy przedstawić Państwu pełną i zwięzłą informację o wymiernych efektach pracy naszego samorządu.

Mamy nadzieję, że niniejsze sprawozdanie zawierające najważniejsze dokonania samorządu olkuskiego w sposób obiektywny lukę tę wypełni i odda wysiłek gminy. Miniony okres był trudny, przyszło nam borykać się z wieloma trudnościami finansowymi wynikającymi z niezabezpieczenia wydatków budżetowych głównie z zakresu gospodarki komunalnej oraz oświaty i wychowania. Niemałym wysiłkiem Zarządu udało się uzyskać ponadplanowe dochody oraz dotacje z Urzędu Wojewódzkiego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na kontynuację istniejących zobowiązań.

Gmina z mocy prawa realizuje zadania własne, związane z zaspokajaniem zbiorowych potrzeb mieszkańców, oraz zadania zlecone z zakresu administracji rządowej, nałożone ustawowo na gminę. Gospodarka finansowa gminy prowadzona jest w oparciu o plan dochodów i wydatków gminy budżet, uchwalany na okres roku kalendarzowego. Budżet gminy jest jedynym planem rzeczowo-finansowym, obowiązującym w gminie. Jest on instrumentem realizacji zadań gminnych. Za poszczególnymi pozycjami budżetowymi kryją się konkretne zadania do wykonania zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków.

Na zwiększenie budżetu gminy po stronie wydatków miała wpływ nie tylko inflacja, ale również przejmowanie przez gminę nowych zadań: w 1995 roku doszły dodatki mieszkaniowe, w 1996r. nastąpiło przejście szkół podstawowych.

Z roku na rok wydatki na realizację zadań wynikających z budżetów wzrastały średnio o ok. 24%. Wyjątek stanowi rok 1996, kiedy to wydatki wzrosły ponad dwukrotnie w stosunku do roku poprzedniego. Przyczyną takiego wzrostu było przejście przez gminę szkół podstawowych.

W ramach wydatków realizowane są zadania bieżące, remontowe i inwestycyjne.

W czasie trwania II kadencji na inwestycje, remonty i bieżące utrzymanie dróg, placów, ulic, chodników na terenie miasta i gminy wydatki kształtowały się na poziomie 8,4-15,9% budżetu gminy.

Do ważniejszych inwestycji w minionej kadencji należy zaliczyć:

- budowę Domu Przedpogrzebowego za kwotę 1.3030.918 zł,
- budowę kolektora „Sikorka”- drugi etap za kwotę 5.491.384 zł w tym kolektor burzowy - przekrój 1600 mm,
- budowę kompleksu sportowego przy szkole podstawowej nr 9 za kwotę 2.896.576 zł,
- budowę sali gimnastycznej w szkole podstawowej w Gorenicach

CZTERY LATA II KADENCJI OLKUSKIEGO SAMORZĄDU TERYTORYALNEGO

za kwotę 226.774 zł,

- budowę mieszkań: socjalnych, komunalnych i ich remonty (odkupienie budynku od „Emalia” SA) za kwotę 369.774 zł,

- remont pomieszczeń Urzędu Stanu Cywilnego za kwotę 646.497 zł,

- remonty szkół wraz z modernizacją kotłowni za kwotę 1.431.077 zł,

- wznowienie budowy szkoły w Braciejówce za kwotę 403.628 zł, pozyskane środki z Kuratorium Oświaty na ten cel wyniosły 95.500 zł,

- remonty przedszkoli za kwotę 214.214 zł,

- remont szkoły przy ul. Górniczej za kwotę 113.000 zł,

- kanalizacja w ul. Rabsztyńskiej za kwotę 1.888.358 zł,

- remont obiektów ZOZ Olkusz w tym przychodni przeciwgruźliczej oraz przychodni przy ul. Piłsudskiego, wymiana stolarki okiennej w szpitalu na ogólną kwotę 367.643 zł,

- usuwanie skutków powodzi w 1997r. za kwotę 295.675 zł,

- remonty i modernizacja dróg miejskich i gminnych za kwotę 3.394.055 zł.

Wykonano drogi transportu wiejskiego do pól w sołectwach:

- Żurada za kwotę 66.601 zł,

- Gorenice za kwotę 65.851 zł,

- Zawada za kwotę 75.970 zł,

- Braciejówka za kwotę 63.930 zł.

W ostatnich czterech latach główne działania gminy ukierunkowane były na ochronę źródła wody pitnej - jakimi są wody podziemne, uporządkowanie gospodarki wodno - ściekowej, gospodarki odpadami, restytucję środowiska przyrodniczego, edukację ekologiczną i podnoszenie świadomości ekologicznej społeczeństwa. Dla ochrony zasobów wód podziemnych oraz dla odciążenia miejskiej oczyszczalni ścieków wykonano 1403 mb kolektora sanitarnego w północno - zachodniej, nie skanalizowanej dotychczas części miasta. W wyniku budowy kolektora możliwa była budowa kanalizacji sanitarnej w ulicach:

- 20 Straconych,

- Klonowej,

- Powstańców Śląskich

- Rabsztyńskiej.

W roku 1996 rozpoczęto budowę kolektora deszczowego wraz z podoczyszczalnią ścieków. Zakończenie zadania planuje się na rok 1999. Budowa tegoż kolektora o długości około 1 km pozwoli na uregulowanie odbioru wód opadowych z północnej części miasta i wyeliminuje występujące podczas większych deszczów zalewanie posesji.

Biorąc pod uwagę szkodliwy wpływ nieuporządkowanej gospo-

darki odpadami na środowisko, brak możliwości utylizacji odpadów metodą spalania i kompostowania oraz ograniczonych możliwości ich składowania na wysypisku - w celu rozwiązania narastającego problemu odpadów od 1995 r. wdrożono na terenie miasta selektywną zbiórkę odpadów komunalnych. Selekcją objęto osiedla wielorodzinne i osiedla domów jednorodzinnych.

W Osieku wprowadzono również pilotażowo system selekcji obejmujący rozdział szkła i plastyku. Docelowo planowane jest objęcie selekcją terenu całej gminy.

Łącznie w ramach systemu selektywnej zbiórki w latach 95-98 zebrano około 9 tys. m³ wyselekcjonowanych odpadów.

W celu zapobieżenia powstaniu „dzikich” wysypisk Zarząd Miasta podjął decyzję o finansowaniu wywozu odpadów komunalnych z terenu wszystkich miejscowości wiejskich w gminie Olkusz. Od kwietnia 1995 r. zebrano łącznie około 31 tys. m³ odpadów komunalnych. Ilość zbieranych i wywożonych odpadów na składowisko rokrocznie wzrasta.

Ponadto prowadzony jest na koszt gminy wywóz odpadów komunalnych z terenu miasta. W tym celu w 40 punktach miasta zostały roztawione pojemniki na odpady. Średnio miesięcznie zbierane jest i wywożone na składowiska około 800 m³ odpadów.

Zorganizowane przez gminę i na koszt gminy wywozu odpadów komunalnych oraz selektywnej zbiórki odpadów ograniczyło przede wszystkim powstanie nowych „dzikich” wysypisk. Organizacja i zbiórka odpadów komunalnych kosztuje Gminę 780. 000 zł rocznie.

W latach 1994-98 Zarząd Miasta podjął działania dotyczące utrzymania terenów zieleni miejskiej, podjęto szereg działań mających na celu restytucję środowiska przyrodniczego poprzez zagospodarowanie zielenią nowych terenów w mieście. W wyniku zagospodarowania zielenią w/w terenów powierzchnia zieleni miejskiej zwiększyła się o 4,6 ha.

Za całokształt działań w zakresie ochrony środowiska gmina została w 1996 r. laureatem konkursu ogłoszonego przez Sejmik Samorządowy Województwa Katowickiego i uzyskała nagrodę 400.000 złotych.

W zakresie gospodarki przestrzennej miasta i gminy Olkusz, zostały uchwalone następujące opracowania planistyczne:

- aktualizacja miejscowego szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego południowej części osiedla Czarna Góra w Olkuszu,

- zmiany do miejscowego ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Olkusz,

- aktualizacja miejscowego szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego zespołu osiedli Olkusz - Północ.

Niezwykle istotnym było uchwalenie:

- * Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Olkusz, które zostało uchwalone jako jedno z pierwszych w kraju, oraz trzech miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego tj.:

- * Miejscowego planu zespołu działalności gospodarczej w rejonie wsi Olewin,

- * Miejscowego planu kompleksu cmentarnego Olkusz - Piaski,

- * Miejscowego planu zespołu mieszkaniowego Mazaniec - Kamyk w Olkuszu.

Z zadań własnych z zakresu pomocy społecznej realizowanych przez miasto i gminę udzielana jest pomoc w formie:

- pomocy w naturze - bony żywnościowe,

- pokrycie kosztów obiadów dla dzieci w szkole z rodzin objętych pomocą przez tut. Ośrodek Pomocy Społecznej,

- organizowanie wypoczynku letniego dla dzieci,

- sprawienie pogrzebu.

Realizowana jest również pomoc w formie usług opiekuńczych dla osób samotnych, które z powodu wieku, choroby lub innych przyczyn wymagają pomocy drugich osób, a są jej pozbawione lub rodzina nie może takiej pomocy zapewnić.

Powołana Komisja d/s Przeciwdziałania Alkoholizmowi prowadzi sprawę leczenia osób uzależnionych, zgłaszanych przez członków rodzin lub policję oraz Sąd Rejonowy w Olkuszu i Prokuraturę. Duże środki finansowe przeznaczone zostały na prowadzenie działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych, takich jak terapia dla osób uzależnionych i współuzależnionych, prowadzenie programów edukacyjnych w szkołach podstawowych czy organizacja obozów terapeutycznych dla dzieci z rodzin alkoholowych. W ramach pomocy społecznej dla mieszkańców wypłacono 49.037 dodatków mieszkaniowych. Decyzją władz miejskich przeprowadzono adaptację budynku PEC przy ul. Olewińskiej dla potrzeb placówki Opiekuńczo Wychowawczej za kwotę 34. 598 zł.

Z dniem 1 stycznia 1996 roku Gmina przejęła z mocy ustawy szkoły podstawowe. Na terenie Miasta i Gminy Olkusz funkcjonuje 19 szkół podstawowych i 2 szkolne punkty filialne. Szkół miejskich jest 9, wiejskich 12. W szkołach jest 288 oddziałów, do szkół uczęszcza 6.800 uczniów. Dla obsługi szkół podstawowych, przedszkoli i żłobka utworzono jednostkę budżetową pod nazwą Samorządowy Zespół Edukacji w Olkuszu.

Przez okres ostatniej kadencji znaczne środki finansowe z budżetu miasta i gminy zostały przeznaczone na modernizację i remonty szkół. Do najważniejszych z nich należą:

- szkoła podstawowa nr 2 - remont dachu oraz wymiana instalacji i urządzeń gazowych za kwotę 57.928 zł,

- szkoła podstawowa nr 3 - wymiana stolarki okiennej, parkietów, modernizacja instalacji gazowej za kwotę 116.081 zł,

- szkoła nr 4 - remont sali gimnastycznej stolarki okiennej oraz instalacji C.O. za kwotę 177.385 zł,

- szkoła podstawowa nr 5- remont dachu, modernizacja kotłowni, częściowa wymiana stolarki okiennej za kwotę 204.830 zł

- szkoła podstawowa nr 6 - remont dachu za kwotę 27.800 zł

- szkoła podstawowa nr 7 - remont stolarki okiennej za kwotę 10.808 zł

- szkoła podstawowa nr 10 - remont dachu za kwotę 25.000 zł,

- szkoła podstawowa w Osieku - modernizacja kotłowni, częściowa wymiana stolarki okiennej za kwotę 60.900 zł,

- szkoła podstawowa w Sienicznie - modernizacja kotłowni, częściowa wymiana stolarki okiennej, remont dachu za kwotę 62.00 zł,

- szkoła podstawowa w Zedermanie - wymiana stolarki okiennej, modernizacja kotłowni i rozdział instalacji centralnego ogrzewania za kwotę 98.938 zł,

- szkoła podstawowa w Żuradzie - modernizacja i rozdział instalacji C.O. za kwotę 66.400 zł,

- szkoła podstawowa w Zawadzie - modernizacja kotłowni, remont

stolarki okiennej za kwotę 47.900 zł,

- szkoła podstawowa w Troksie - modernizacja kotłowni, remont dachu za kwotę 49.300 zł,

- szkoła podstawowa w Witeradowie - remont sanitariatów i modernizacja kotłowni za kwotę 28.000 zł,

- szkoła podstawowa w Kosmolowie - modernizacja kotłowni, wymiana stolarki okiennej za kwotę 72.600 zł,

- szkoła podstawowa w Gorenicach - remont dachu za kwotę 23.500 zł,

Na terenie miasta i gminy działa 16 przedszkoli. Opieką przedszkolną objętych jest 1.201 dzieci.

W 1997 roku zostało ustanowione stypendium edukacyjne Burmistrza Miasta i Gminy w Olkuszku dla uzdolnionych uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych mieszkających na terenie Gminy Olkusz.

Corocznie wręczane są nagrody dla laureatów olimpiad i konkursów przedmiotowych dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz ich opiekunów.

Gmina w realizacji swoich ustawowych obowiązków dofinansowuje działalność dwóch zakładów budżetowych tj. Miejskiego Ośrodka Kultury i Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Utrzymano także, sieć 27 placówek kulturalnych, w których oprócz bieżącego administrowania wykonano:

- modernizację kina, na którą złożył się montaż nagłośnienia dolby SR,

- instalację automatycznego przesuwania ekranu oraz zastąpienie ekranu zwykłego ekranem perłowym.

W MOK zainstalowano nowoczesną centralę p.poż. sterującą systemem czujek i kurtyną wodną oraz zamontowano w placówkach muzealnych system antywłamaniowy monitorowany bezpośrednio do straży miejskiej.

Ponadto powołano do życia Konkurs Inicjatyw Kulturalnych w ramach którego wspierane są wszelkie przedsięwzięcia kulturalne realizowane poza strukturami MOK

Do ważniejszych inwestycji dokonanych w MOSiR należą:

- częściowy remont Hali Widowiskowo - Sportowej wraz z częścią hotelową,

- wymiana płyt chodnikowych na kostkę brukową przed wejściem do hali sportowej od strony południowej (540 m²),

- modernizacja oświetlenia parkietu i trybun w sali głównej hali sportowej: (tradycyjne lampy oświetleniowe zastąpiono oświetleniem nowoczesnym. Uzyskano poprawę jakości oświetlenia i wysoki efekt energooszczędny),

- zmiana zaciemnienia okien hali sportowej, zastosowano materiał trudno zapalny i zapewniający w sposób właściwy zaciemnienie hali, co jest niezbędne przy przeprowadzaniu zawodów i imprez sportowych,

- zakup nowoczesnego nagłośnienia na hale sportową.

Władze Miasta doceniając rolę strażaków - ochotników jaką spełniają w przypadkach pożarów, powodzi jak i innych zdarzeń losowych przeznaczyła w latach 1995 - 1998 na 9 jednostek OSP działających na terenie gminy środki finansowe w wysokości 747,596 zł.

Na szczególną uwagę zasługują n/w działania:

- zainstalowanie w remizach OSP urządzeń radiowego systemu alarmowania ochotniczych straży pożarnych i obrony cywilnej, celem szybkiego ostrzeżenia ludności w przypadkach zagrożeń,

- rozbudowa i remont remizy OSP w Zawadzie za kwotę 220.020 zł,

wykonanie zabudowy pożarniczej samochodów dla OSP w Zedermanie za kwotę 49.640 zł i w Osieku za kwotę 44.340 zł.

- Sfinansowanie zakupu samochodu ratownictwa drogowego dla Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej za kwotę 60.000 zł.

Trafną decyzją wartą podkreślenia było utworzenie jednostek pomocniczych gminy-osiedli, przekazując szereg uprawnień bezpośrednio w ręce mieszkańców.

W ciągu 3 lat od powołania tych najniższych struktur samorządu, zaobserwowaliśmy wzrost zaangażowania mieszkańców w wiele dziedzin życia społecznego.

Mieszkańcy mają możliwość opiniowania wielu naszych projektów oraz podejmowania samodzielnie decyzji o przeznaczeniu przyznanych im środków finansowych, czują się odpowiedzialni za losy swojego osiedla. Pomaga to integracji społeczności lokalnej i jest najlepszą nauką samorządności. Pragniemy podkreślić, iż współpraca z przedstawicielami Zarządów Osiedli układa się bardzo dobrze. Zarząd Miasta pragnie także podziękować wszystkim Przewodniczącym Zarządów Osiedli oraz Sołtysom za pomoc w rozwiązywaniu trudnych problemów naszej gminy.

W trakcie ostatniej kadencji została nawiązana i rozwinięta współpraca z dwoma miastami z Unii Europejskiej. Są to Bjerringbro w Danii oraz Schwalbach am Taunus w Niemczech. Współpraca ta w 1997r. została uwieńczona podpisaniem w czerwcu i wrześniu 1997 roku umów partnerskich, które mają na celu dalsze zacieśnienie wzajemnych kontaktów zarówno w dziedzinie gospodarczej jak i na polu kultury i sztuki.

W 1996r. władze miasta doprowadziły do powstania Olkuskiej Agencji Rozwoju Spółka Akcyjna, poprzez objęcie 100 akcji o wartości nominalnej 100 000 zł. Celem powołania OAR S.A. było podejmowanie wszechstronnych działań na rzecz rozwoju gospodarczego regionu olkuskiego.

Zaprezentowane w niniejszym opracowaniu dane i informacje rzeczowe dotyczące zadań zrealizowanych przez gminę mają charakter kierunkowy. Nie sposób bowiem wymienić szczegółowo wszystkich zadań i obowiązków, które gmina w okresie kadencji realizowała i problemów które rozwiązywała. Należy przy tym podkreślić, że w wypełnianiu zadań samorządu terytorialnego Olkusza kierował się zasadą racjonalnego zarządzania gminą dla zapewnienia jej sprawnego funkcjonowania.

Naszym podstawowym celem była poprawa jakości i poziomu życia mieszkańców, a wydatkowanie środków publicznych każdorazowo poprzedzone było zmuszonymi analizami celowości i zasobności ich kierowania na poszczególne zadania. Nakreślony cel, na miarę naszych możliwości finansowych organizacyjnych i technicznych został wypełniony.

Na zakończenie należy podkreślić fakt, że dzięki staraniom obecnych władz samorządowych od 1-go stycznia 1999r. Olkusz stanie się miastem powiatowym. Lokalizacja siedziby powiatu w naszym mieście otwiera przed Olkuszem nowe szanse i możliwości rozwoju gospodarczo-społecznego. Pozycja miasta zostanie zatem umocniona, a społeczność lokalna będzie miała większą szansę współuczestniczenia w podejmowaniu decyzji istotnych dla poprawy jakości życia.

Rozmowa z wiceprzewodniczącym Unii Wolności, przewodniczącym Klubu Parlamentarnego UW, posłem ziemi krakowskiej Tadeuszem Syryjczykiem.



P.O.: Społeczeństwo Olkusza i okolicznych miejscowości jest podzielone jeśli idzie o preferencje wojewódzkie. Część mieszkańców cieszy się z przejścia do Małopolski, część jest z tego powodu niezadowolona, bo obawia się utraty pracy w śląskich i zagłębiowskich fabrykach. Jak Pan przekonałby tych, którzy nie chcą być w Krakowskim?

Tadeusz Syryjczyk: Z jednej strony są tradycje historyczne, Olkusz był zawsze związany z Małopolską. Osobiście uważam jednak, że nie ma potrzeby przekonywać kogokolwiek na siłę. Przyszłość pokaże jaki będzie rozwój wydarzeń. Jest jedna podstawowa kwestia, z punktu widzenia całego województwa, tereny Olkusza, Chrzanowa, Trzebiń, Bukowna i Oświęcimia, stanowią pas przemysłowy, który będzie odgrywał w Małopolsce ważną rolę. Poza samym Krakowem i Tarnowem, reszta obszarów przyszłego województwa są to nie przemysłowe lecz turystyczne, rekreacyjne czy rolnicze. To jest ważny czynnik, bo woj. małopolskie będzie zrównoważone w rozwoju, jako że wszystkie kierunki będą reprezentowane. Z punktu widzenia tych ziem, które wracają do Małopolski, jest to też istotne, bo będą one odgrywały większą rolę, jako ważne w skali województwa ośrodki przemysłowe. Nie będą ginąć w olbrzymiej liczbie problemów przemysłu śląskiego. Trzeba jednak dodać, że Śląsk też ma przed sobą perspektywy, nie jest bowiem terenem skazanym na niepowodzenie. Poza tym z punktu widzenia pracy i istniejących więzi gospodarczych dzisiaj granice nie mają takiego znaczenia jak w okresie socjalistycznym, bo przecież więzi oparte są na więzach rynkowych, a nie administracyjnych.

P.O.: Ale przecież województwo gospodarczo w dużym stopniu będzie się samo rządziło...

T.S.: W zakresie infrastruktury tak, natomiast w sensie administracyjnym pozostaniemy państwem unitarnym. Nie będzie więc tak jak kiedyś, że gdy mleczarnia stała w jednym powiecie, to mleko woziła do sklepów GS-u tylko w tym powiecie, a jak miała je dostarczyć do innego, to rodził się wielki problem polityczny.

P.O.: A co problemem bezrobocia...

T.S.: Problem bezrobocia będzie w zasadzie rozwiązywany na poziomie powiatów. UW uważa, że ta kwestia powinna być ściśle związana z powiatem. Nie jest do końca tak jakbyśmy sobie tego życzyli, bo Urzędy Pracy są wydzieloną administracją specjalną. Problem rynku pracy, to znaczy urzędy zatrudnienia, pośrednictwo pracy, analiza kierunków zatrudnienia, będzie jednak w gestii starosty i rady powiatowej.

P.O.: Czy nie będą jednak pracy tracili ci, którzy mieszkają w innym województwie? Ludzie boją się, że mieszkając np. w Olkuszu czyli woj. małopolskim, a pracując w Hucie Katowice czyli

woj. śląskim, mogą stracić pracę w pierwszej kolejności...

Tadeusz Syryjczyk: To nonsens. Z punktu widzenia przedsiębiorstwa, które nie zależy od władz regionalnych, nie ma to najmniejszego znaczenia. Kiedyś rzeczywiście było tak, że decydował komitet wojewódzki partii. Teraz przedsiębiorstwa kierują się racjami rynkowymi. Są takie miejscowości w dawnym województwie krakowskim, z których ludzie jeżdżą do pracy w katowickich kopalniach. I granica wojewódzka im nie przeszkadza. Nie będzie też przeszkadzała w nowych warunkach. Nie sądzę więc, żeby jakiś zakład pozbywał się wykwalifikowanych pracowników z tego powodu, że są oni z innego województwa. To może być problem dowozu czy hoteli robotniczych, ale nie jest to kwestia województwa z którego pracownik pochodzi.



Foto: Adam Sowiński

Tadeusz Syryjczyk na koncercie zespołu Carrontouhil w olkuskiej „Baszcie”

P.O.: Głośno jest ostatnio o finansowaniu powiatów. Opozycja twierdzi, że nie otrzymają one tyle środków, ile potrzebują. Proszę wyjaśnić to obywatelowi, który w niedzielę pójdzie na wybory.

Tadeusz Syryjczyk: Powiat otrzyma pieniądze na wszystkie swoje zadania. Z tym że; część tych pieniędzy pochodzić będzie z dochodów powiatu, to jest jakby jeden worek pieniędzy i zadań - i jest on, rzeczywiście nieduży. Druga grupa to są pieniądze przeznaczone na drogownictwo, edukację, pomoc społeczną, które są przekazywane z budżetu centralnego, jednak powiat będzie nimi swobodnie dysponował...

P.O.: Czyli sam będzie mógł decydować, na którą drogę je wyda?

Tadeusz Syryjczyk: Powiedzmy tak, jeśli mamy subwencję drogową, to jest to tyle, ile powiat będzie potrzebował na drogi, tyle ile wyda-

wał na nie skarb państwa. Te pieniądze nie muszą jednak w całości iść na drogi. Po prostu zostanie naliczone (wg pewnych parametrów) ile wydawano na drogi dotychczas i tyle powiat dostanie. Rada powiatowa może stwierdzić, że w danym roku możliwe są oszczędności w dziale drogownictwa i przekazać część subwencji drogowej np. na budowę nowej szkoły. Cel ten może uzupełnić ze środków własnych. Tak więc subwencja nie jest środkiem, który może być przeznaczony tylko i wyłącznie na z góry określony cel. Dopiero dotacja jest takim sposobem przekazywania pieniędzy, których rzeczywiście rada powiatowa nie może przeznaczyć na inne cele. To też jednak nie oznacza, że dotacja na np. cele drogowe będzie wskazywać, którą drogę należy budować. Będzie to decyzja powiatu. Można więc powiedzieć, że środki własne, to są podatki zbierane i zatrzymane w powiecie, subwencja to są środki na poszczególne dziedziny, ale one są dochodami budżetu powiatu i powiat gospodarzyć będzie nimi samodzielnie, dopiero dotacje to są pieniądze, których wydanie na cele inne niż określone w dotacji jest złamaniem dyscypliny budżetowej.



Foto: Adam Sowenia

Tadeusz Syryjczyk na mityngu wyborczym UW w hali MOSiR-u

P.O.: Sejm decydował o tym już dość dawno. Dlaczego dopiero teraz tyle się o tym mówi?

Tadeusz Syryjczyk: Wiele partii, zwłaszcza SLD, które teraz tak głośno krzyczą nie wspierało samorządowców z AWS (choć tam też były różne opcje) i UW w głosowaniach, które rozstrzygały, co jest zadaniem własnym, a co jest zadaniem zleconym, co musi być dotowane lub subwencjonowane. O tym przesądził pakiet 150 ustaw, które nowelizowano. I wtedy nie było słyhać tych głosów. Mało tego, nie można się było doczekać wsparcia ze strony opcji samorządowej w SLD, bo w tej partii, wbrew pozorom, też są zwolennicy opcji samorządowej. Tam w zasadzie wszystkich zdyscyplinowano w kierunku centralizacji. W związku z tym wiele spraw zostało rozstrzygniętych w takiej formie, że teraz muszą być finansowane metodą subwencji lub dotacji. Mogło SLD głosować inaczej i teraz nie narzekać. Generalnie powiedzmy jednak tak: w przypadku gmin na początku też większą rolę odgrywały różne branżowe naciski, żeby utrzymać dotowanie pewnych dziedzin na ściśle określonym poziomie, a w miarę upływu czasu, udało się ten budżet gminny scalić. Zapewniam, że stopniowo ilość zadań własnych powiatów będzie rosła.

P.O.: Orientuje się Pan w sprawie gmin o tej samej nazwie w granicach jednego województwa?

Tadeusz Syryjczyk: Pojawił się pewien kłopot, który mnie też zaskoczył. Są bowiem w woj. małopolskim dwie gminy Bolesław, ten koło Olkusza, i ten z dawnego woj. tarnowskiego, obecnie w powiecie Dąbrowa Tarnowska. Sądzę, że dla lepszej orientacji i wygody ludzi, bezpieczniej będzie jakoś je rozróżnić. Może dodać nazwę pobliskiego dużego miasta, np. Bolesław Olkuski.

P.O.: Dlaczego dopiero teraz otwierane jest Pańskie biuro poselskie w Olkuszu? Czy to nie jest za późno?

Tadeusz Syryjczyk: Dlaczego późno? Przygotowania trwały już od dość dawna, tylko że poprzednio to biuro było przypisywane posłom z okręgu sosnowieckiego. Natomiast z punktu widzenia przyszłych granic wojewódzkich, z pewnym wyprzedzeniem otwieram biura poselskie zarówno w Chrzanowie, jak i w Olkuszu.

P.O.: Jak często Pan poseł będzie odwiedzał olkuskie biuro?

Tadeusz Syryjczyk: Stosownie do potrzeb i możliwości. W praktyce poświęcam na pracę w okręgu jeden dzień w tygodniu, w tygodniach nie sejmowych, trochę więcej. W biurach terenowych mogą być więc raz na miesiąc. Na miejscu są jednak Koło UW, koledzy, więc pilne sprawy mogą do mnie trafiać za ich pośrednictwem.

P.O.: Zna Pan już problemy olkuskie?

T. S.: Niektóre tak. W moim przekonaniu takim problemem jest komunikacja z Krakowem, bo ta droga nie jest najszybsza. Trzeba będzie poprawić połączenia z autostradą. Z drugą nitką będzie na razie problem. Nie można obiecywać na razie zbyt wiele, bo wiadomo jakie są obecnie wydatki na drogownictwo. To zresztą będzie problem sejmiku wojewódzkiego, którego zadaniem będzie utrzymanie dobrej sieci dróg między Krakowem a miastami powiatowymi. Czy druga nitka powstanie? Tak łatwo bym tego nie obiecywał, ale jest to wskazane. Drugi problem to kwestia tutejszego przemysłu, mam na myśli ZGH Bolesław Bukowno, które czeka restrukturyzacja. Zresztą Bukowno znam, bo na początku lat 70-tych, zaraz po studiach, spędziłem w tym mieście kilka tygodni biorąc udział w pracach badawczo - wdrożeniowych. Mieszkałem wtedy w Bukownie. Jestem więc dostatecznie zorientowany w problemach tego terenu. Obecne ZGH jest dużym zakładem i potrzebne tam będą zmiany na dużą skalę. To jest więc taki drugi ważny problem, który się wiąże z powiatem olkuskim.

P.O. Dziękuję za rozmowę

/Rozmawiał Olgerd Dziechciarz, Olkusz, 7 października/

